



Mowa nienawiści

„Wolność wyrażania opinii stanowi jeden z zasadniczych fundamentów społeczeństwa [demokratycznego] i jeden z podstawowych warunków jego postępu i samorealizacji każdej jednostki. Z zastrzeżeniem art. 10 ust. 2 [Europejskiej Konwencji Praw Człowieka] prawo to **ma zastosowanie nie tylko do „informacji” lub „idei”, które są przyjmowane korzystnie lub postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz również do takich, które mogą być obraźliwe, szokujące lub niepokojące dla Państwa lub dowolnej grupy społecznej.** Takie są wymogi pluralizmu, tolerancji i otwartości umysłu, bez których „demokratyczne społeczeństwo” nie istnieje. Oznacza to między innymi, że wszystkie „formalności”, „warunki”, „ograniczenia” i „kary” obowiązujące w tej sferze muszą być współmierne do realizowanego uprawnionego celu” ([Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii](#) wyrok z dnia 7 grudnia 1976 r., § 49).

„[...] tolerancja i poszanowanie dla równoważnej godności istot ludzkich stanowią podstawy demokratycznego, pluralistycznego społeczeństwa. Dlatego też w zasadzie w niektórych społeczeństwach demokratycznych, może być konieczna **penalizacja, a nawet zapobieganie wszelkim formom wypowiedzi, które upowszechniają, podlegają, promują lub usprawiedliwiają nienawiść opartą na nietolerancji** [...], o ile wszelkie narzucone „formalności”, „warunki”, „ograniczenia” i „kary” będą współmierne do realizowanego uprawnionego celu” ([Erbakan przeciwko Turcji](#) wyrok z dnia 6 lipca 2006 r., § 56).

1. W sprawach dotyczących wolności wyrażania opinii i podlegania do nienawiści Europejski Trybunał Praw Człowieka stosuje dwa różne podejścia przewidziane w [Europejskiej Konwencji Praw Człowieka](#):

- podejście polegające na wyłączeniu spod ochrony Konwencji, przewidziane w art. 17 (zakaz nadużycia praw)¹, w przypadku gdy komentarze wyrażają nienawiść i negują fundamentalne wartości Konwencji; oraz
- podejście polegające na ustanawianiu ograniczeń w zakresie ochrony, przewidziane w art. 10 ust. 2 Konwencji² [bookmark1](#) (stosowane w przypadku gdy komentarze, mimo iż stanowią mowę nienawiści, nie są w stanie zniweczyć fundamentalnych wartości Konwencji).

2. Internetowe portale informacyjne, które w celach komercyjnych i zawodowych dostarczają platformę do generowania przez użytkowników komentarzy, przyjmują „obowiązki i odpowiedzialność” związane z wolnością wyrażania opinii zgodnie z art. 10 ust. 2 Konwencji, w przypadku gdy użytkownicy rozpowszechniają wypowiedzi szerzące nienawiść lub komentarze bezpośrednio podlegające do stosowania przemocy.

¹ Postanowienie to ma na celu uniemożliwienie osobom wywodzenie z Konwencji prawa do podjęcia działań lub dokonania aktu zmierzającego do unicestwienia praw i wolności określonych w Konwencji.

² Ograniczenia uznane za niezbędne w interesie bezpieczeństwa państwowego i publicznego, zapobiegania zakłóceniu porządku lub przestępstwom, ochrony zdrowia lub moralności oraz ochrony praw i wolności innych osób.

Wyłączenie spod ochrony Konwencji

„Nie ulega wątpliwości, że każda uwaga skierowana przeciwko wartościom leżącym u podstaw Konwencji będzie wyłączona spod ochrony art. 10 [wolność wyrażania opinii] przez art. 17 [zakaz nadużycia praw] [...]” ([Seurot przeciwko Francji](#), decyzja o dopuszczalności z dnia 18 maja 2004 r.).

Zagrożenie dla porządku demokratycznego

Co do zasady Trybunał uznaje za niedopuszczalne, ze względu na niezgodność z wartościami Konwencji, skargi inspirowane doktryną totalitarną lub wyrażające idee stanowiące zagrożenie dla porządku demokratycznego i mogące prowadzić do przywrócenia reżimu totalitarnego.

Zob. między innymi: [Komunistyczna Partia Niemiec przeciwko Republice Federalnej Niemiec](#), decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka³ z dnia 20 lipca 1957 r.; [B.H, M.W, H.P i G.K. przeciwko Austrii](#) (nr 12774/87), decyzja Komisji z dnia 12 października 1989 r.; [Nachtmann przeciwko Austrii](#), decyzja Komisji z dnia 9 września 1998 r.; [Schimaneck przeciwko Austrii](#), decyzja Trybunału w sprawie dopuszczalności z dnia 1 lutego 2000 r.

Nienawiść na tle rasowym

[Glimmerveen i Hagenbeek przeciwko Holandii](#)

11 października 1979 r. (decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka⁴)

W tej sprawie skarżący zostali skazani za posiadanie ulotek skierowanych do „białych Holendrów”, które miały na celu zapewnienie, że wszyscy, którzy nie byli biali, opuszczą Holandię.

Komisja **uznała skargę za niedopuszczalną**, stwierdzając, że art. 17 (zakaz nadużywania praw) Konwencji nie zezwala na wykorzystanie art. 10 (wolność słowa) do rozpowszechniania idei dyskryminujących ze względu na rasę.

Negacjonizm i rewizjonizm

[Garaudy przeciwko Francji](#)

24 czerwca 2003 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący – autor książki pt. „Mity założycielskie współczesnego Izraela” [ang. *The Founding Myths of Modern Israel*] – został skazany za kwestionowanie istnienia zbrodni przeciwko ludzkości, publicznego zniesławienia grupy osób (w tym przypadku wspólnoty żydowskiej) oraz nawoływanie do nienawiści rasowej. Twierdził, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał **uznał skargę za niedopuszczalną** (jako niezgodną *ratione materiae*). Trybunał uznał, że treść uwag skarżącego stanowiła negację Holokaustu i wskazał, że negowanie zbrodni przeciwko ludzkości jest jedną z najpoważniejszych form dyskryminacji rasowej Żydów i nawoływania do nienawiści wobec nich. Kwestionowanie istnienia jasno dowiedzionych wydarzeń historycznych nie stanowiło badań naukowych ani historycznych; prawdziwym celem było zrehabilitowanie narodowego socjalizmu i oskarżenie samych ofiar o fałszowanie historii. Takie czyny były w sposób oczywisty niezgodne z podstawowymi wartościami, które stara się krzewić Konwencja, wobec czego Trybunał zastosował art. 17 (zakaz nadużycia praw) i uznał, że skarżący nie może powoływać się na art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Zob. również: [Honsik przeciwko Austrii](#), decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka³ z dnia 18 października 1995 r. (w sprawie publikacji zaprzeczającej ludobójstwu popełnionemu w komorach gazowych znajdujących się na terenach obozów

³ Wraz z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i Komitetem Ministrów Rady Europy Europejska Komisja Praw Człowieka, która zasiadała w Strasburgu w okresie od lipca 1954 r. do października 1999 r., nadzorowała przestrzeganie przez Układające się Państwa ich obowiązków wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Byt Komisji uległ zakończeniu, z chwilą gdy Trybunał stał się instytucją stałą w dniu 1 listopada 1998 r.

koncentracyjnych w czasach narodowego socjalizmu); [Marais przeciwko Francji](#), decyzja Komisji z dnia 24 czerwca 1996 r. (w sprawie artykułu w periodyku mającego na celu wykazanie naukowego nieprawdopodobieństwa „rzekomego zagazowania”).

[M'Bala M'Bala przeciwko Francji](#)

20 października 2015 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania komika zaangażowanego w działalność polityczną – Dieudonné M'Bala M'Bala – za publiczne obelgi skierowane przeciwko osobie lub grupie osób z powodu ich pochodzenia lub przynależności do danej społeczności etnicznej, narodu, rasy lub religii, w tym przypadku osób pochodzenia lub wyznania żydowskiego. Pod koniec swojego występu, który odbył się w grudniu 2008 r. w hali Zénith w Paryżu, skarżący zaprosił do siebie na scenę Roberta Faurissona, uczonego wielokrotnie skazanego we Francji za wyrażanie negacjonistycznych i rewizjonistycznych opinii, polegających głównie na negowaniu istnienia komór gazowych w obozach koncentracyjnych, w celu wręczenia mu „nagrody za wyjątkowość i zuchwałość”. Nagrodę w formie potrójnego lichtarza z jabłkiem koronującym każde ramię wręczył mu aktor ubrany w strój określany jako „szata świetlna” – pasiastą piżamę przypominającą ubiór żydowskich więźniów deportowanych do obozu koncentracyjnego, z naszytą żółtą gwiazdą ze słowem „Żyd”.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (jako niezgodną *ratione materiae*) zgodnie z art. 35 (wymogi dopuszczalności) Konwencji, uznając, że zgodnie z art. 17 (zakaz nadużycia praw) skarżący nie jest uprawniony do ochrony wynikającej z art. 10 (wolność wyrażania opinii). Trybunał uznał w szczególności, że podczas obraźliwej sceny spektakl nie może być już postrzegany jako rozrywka, lecz przypomina raczej spotkanie polityczne, które pod pretekstem kabaretu promuje negacjonizm poprzez kluczową rolę nadaną Robertowi Faurissonowi i ukazanie w poniżający sposób żydowskich ofiar deportacji, które zostały poddane konfrontacji z człowiekiem zaprzeczającym ich eksterminacji. W ocenie Trybunału nie był to występ, który – nawet w formie satyry czy prowokacji – mieściłby się w zakresie ochrony art. 10, lecz który *in casu* był przejawem nienawiści i antysemityzmu oraz wspieraniem negacji Holokaustu. Pod pozorem występu artystycznego dokonano czynu równie niebezpiecznego jak nagły, bezpośredni atak, stanowiącego platformę dla ideologii sprzecznej z wartościami europejskiej Konwencji. Trybunał doszedł zatem do wniosku, że skarżący dążył do odwrócenia prawdziwego celu art. 10, korzystając z przysługującego mu prawa do wolności wyrażania opinii w celach sprzecznych z literą i duchem Konwencji, które, w przypadku ich dopuszczenia, przyczyniłyby się do zniweczenia praw i wolności przewidzianych w Konwencji.

[Williamson przeciwko Niemcom](#)

8 stycznia 2019 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący, biskup i były członek Towarzystwa Świętego Piusa X wniósł skargę z powodu wyroku skazującego go na karę za podżeganie do nienawiści, które polegało na negowaniu Holokaustu w szwedzkiej telewizji. W szczególności podnosił, że prawo niemieckie nie ma zastosowania do jego wypowiedzi, ponieważ czyn nie został popełniony w Niemczech lecz w Szwecji, gdzie oświadczenie skarżącego nie podlega odpowiedzialności karnej. Co więcej skarżący nie zamierzał transmitować swojej wypowiedzi na terenie Niemiec i zrobił wszystko by zapobiec przekazowi wypowiedzi w tym kraju.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako oczywiście bezzasadną. Zauważył w szczególności, że skarżący zgodził się udzielić wywiadu, w którym zanegował istnienie Holokaustu w Niemczech, wiedząc, że takie wypowiedzi są karalne w tym kraju, niezależnie od tego, że skarżący mieszkał gdzie indziej. Podczas wywiadu nie prosił, by nie był on transmitowany w Niemczech. Nie uzgodnił z prowadzącym i kanałem telewizyjnym w jaki sposób wywiad ma być wyemitowany. Trybunał uznał zatem, że ocena faktów dokonana przez sąd okręgowy w zakresie ustalenia, że przestępstwo popełniono w Niemczech może być zaakceptowana, gdyż główne znamię przestępstwa zostało dokonane w Niemczech (wywiad).

Pastörs przeciwko Niemcom

3 października 2019 r.

Sprawa dotyczyła skazania deputowanego za negowanie Holokaustu podczas przemówienia w regionalnym parlamencie.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako oczywiście bezzasadną na podstawie art. 10 Konwencji. Zauważył w szczególności, że skarżący specjalnie powiedział nieprawdę aby zniesławić Żydów. Takie wypowiedzi nie mogą podlegać ochronie wolności słowa gwarantowanej przez Konwencję, gdyż są sprzeczne z wartościami Konwencji. W przypadku skarżącego reakcja niemieckim sądów polegająca na skazaniu skarżącego była proporcjonalna do zamierzonego celu i konieczna w demokratycznym społeczeństwie.

Nienawiść na tle religijnym

Norwood przeciwko Wielkiej Brytanii

16 listopada 2004 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący wywiesił w oknie plakat dostarczony przez Brytyjską Partię Narodową, której był członkiem, przedstawiający bliźniacze wieże World Trade Center w płomieniach. Plakat zawierał hasło: „Precz z Islamem w Wielkiej Brytanii – chrońmy Brytyjczyków”. W rezultacie skarżący został skazany za podsycanie wrogości wobec grupy religijnej. Twierdził m.in., że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (jako niezgodną *ratione materiae*). Trybunał uznał, że tak ogólnikowy, gwałtowny atak przeciwko grupie religijnej, łączący grupę jako całość z poważnym atakiem terrorystycznym, był sprzeczny z wartościami głoszonymi i gwarantowanymi przez Konwencję, w szczególności z tolerancją, pokojem społecznym i zakazem dyskryminacji. Z tego względu Trybunał uznał, że umieszczenie przez skarżącego plakatu w oknie stanowi czyn, o którym mowa w art. 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji oraz że w związku z tym skarżący nie może powoływać się na ochronę przewidzianą przez art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Belkacem przeciwko Belgii

27 czerwca 2017 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego – przywódcy i rzecznika organizacji Sharia4Belgium, która uległa rozwiązaniu w 2012 r. – za nawoływanie do dyskryminacji, nienawiści i przemocy w związku z uwagami, które poczynił w filmikach opublikowanych w serwisie internetowym YouTube, dotyczących grup niemuzułmańskich i szariatu. Skarżący podnosił, że nigdy nie zamierzał nawoływać innych do nienawiści, przemocy ani dyskryminacji, a jedynie starał się propagować swoje poglądy i opinie. Twierdził, że jego uwagi były wyłącznie przejawem wolności wyrażania opinii i religii oraz że nie stanowiły zagrożenia dla porządku publicznego.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (jako niezgodną *ratione materiae*). Zauważył w szczególności, że w swoich uwagach skarżący nawoływał widzów do zwalczania osób niebędących muzułmanami, dania im nauki i prowadzenia walki z nimi. Trybunał uznał, że przedmiotowe uwagi w istotnym zakresie zawierały nienawistne treści oraz że skarżący, poprzez swoje nagrania, starał się podsycić nienawiść, dyskryminację i przemoc wobec wszystkich osób niebędących wyznawcami islamu. W ocenie Trybunału tak ogólnikowy i gwałtowny atak jest sprzeczny z wartościami leżącymi u podstaw Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w szczególności z zasadą tolerancji, pokoju społecznego i zakazem dyskryminacji. Odnosząc się do uwag skarżącego dotyczących szariatu, Trybunał zauważył ponadto, że już uprzednio orzekł, że obrona szariatu przy nawoływaniu do przemocy w celu jego ustanowienia może zostać uznana za mowę nienawiści oraz że każde z Układających się Państw ma prawo sprzeciwiać się ruchom politycznym opartym na religijnym fundamentalizmie. W przedmiotowej sprawie Trybunał uznał, że skarżący usiłował odwrócić prawdziwy cel art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji, wykorzystując przysługujące mu prawo do wolności wyrażania opinii w celach, które są w sposób oczywisty sprzeczne z duchem Konwencji. Z tego względu Trybunał uznał, że zgodnie z art. 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji skarżący nie może korzystać z ochrony przewidzianej w art. 10.

Nienawiść na tle etnicznym

[Pavel Ivanov przeciwko Rosji](#)

20 lutego 2007 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący – właściciel i redaktor gazety – został skazany za publiczne podżeganie do nienawiści na tle etnicznym, rasowym i religijnym za pomocą środków masowego przekazu. Napisał on i opublikował serię artykułów przedstawiających Żydów jako źródło zła w Rosji, nawołując do ich wykluczenia z życia społecznego. Zarzucał całej grupie etnicznej spiskowanie przeciwko Rosjanom i przypisał przywództwo żydowskiemu faszystowską ideologię. Zarówno w swoich publikacjach, jak i w zeznaniach na rozprawie, konsekwentnie negował prawo Żydów do narodowej godności, twierdząc, że nie tworzą oni żadnego narodu. Skarżący zarzucał w szczególności, że skazanie go za podżeganie do nienawiści na tle rasowym było bezzasadne.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (jako niezgodną *ratione materiae*). Nie miał wątpliwości co do wyraźnego antysemitckiego zabarwienia poglądów skarżącego i podzielił stanowisko sądów krajowych, zgodnie z którym poprzez swoje publikacje skarżący próbował wzbudzić nienawiść do narodu żydowskiego. Tak ogólnikowy, gwałtowny atak na jedną, konkretną grupę etniczną narusza podstawowe wartości Konwencji, w szczególności zasadę tolerancji, pokoju społecznego i zakazu dyskryminacji. W konsekwencji, w związku z art. 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji, skarżący nie mógł skorzystać z ochrony przewidzianej przez art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Zob. również: [W.P. i Inni przeciwko Polsce](#) (nr 42264/98), decyzja o dopuszczalności z dnia 2 września 2004 r. (w sprawie odmowy przez władze polskie umożliwienia utworzenia stowarzyszenia o statucie obejmującym oświadczenia antysemityczne – Trybunał orzekł, że skarżący nie mogą korzystać z ochrony przewidzianej przez art. 11 (wolność zgromadzeń i stowarzyszania się) Konwencji).

Podżeganie do przemocy i wspieranie działalności terrorystycznej

[Roj TV A/S przeciwko Danii](#)

17 kwietnia 2018 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania przez duńskie sądy skarżącej spółki za przestępstwa terrorystyczne i promowanie Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) za pośrednictwem programów telewizyjnych emitowanych w latach 2006-2010. Sądy krajowe uznały, że PKK może zostać uznana za organizację terrorystyczną w rozumieniu duńskiego kodeksu karnego oraz że Roj TV A/S wspierała działania terrorystyczne PKK poprzez emitowanie treści propagandowych. Stacja została ukarana grzywną, i cofnięto jej licencję. Skarżąca spółka zarzucała, że skazanie narusza jej prawo do wolności wyrażania opinii.

Trybunał **uznał skargę za niedopuszczalną** jako niezgodną *ratione materiae* z postanowieniami Konwencji. Trybunał stwierdził w szczególności, że stacja ta nie może skorzystać z ochrony przewidzianej przez art. 10 Konwencji, ponieważ usiłowała skorzystać z tego prawa do celów sprzecznych z wartościami Konwencji, a mianowicie do podżegania do przemocy i wspierania działalności terrorystycznej, co stanowi naruszenie art. 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji. Z tego względu skarga wniesiona przez skarżącą spółkę nie skutkowałą ochroną prawa do wolności wyrażania opinii.

Podżeganie do przemocy lub nienawiści wobec osób ze względu na ich orientację seksualną

[Lenis przeciwko Grecji](#)

27 czerwca 2023 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła zamieszczenia przez skarżącego - który był metropolitą (odpowiednikiem biskupa) Greckiego Kościoła Prawosławnego dla Kalavryty i Aigialei w czasie wydarzeń - homofobicznego artykułu na jego osobistym blogu w grudniu 2015 r., kiedy grecki parlament miał debatować nad proponowanymi przepisami wprowadzającymi związki cywilne dla par tej samej płci, a następnie jego oskarżenia i skazania za podżeganie do nienawiści i dyskryminacji.

Trybunał **uznał skargę za niedopuszczalną** jako niezgodną *ratione materiae* z postanowieniami Konwencji. W niniejszej sprawie Trybunał zauważył w szczególności, że prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii chronione przez Konwencję nie zostało naruszone, ponieważ jego poglądy mogły powodować dyskryminację i nienawiść. Ponadto, nawet jeśli krytyka pewnych stylów życia z powodów moralnych lub religijnych nie była sama w sobie wyłączona z ochrony na mocy art. 10 Konwencji, to gdy uwagi posuwały się tak daleko, że odmawiały osobom LGBTI ich ludzkiej natury i były połączone z podżeganiem do przemocy, wówczas należało rozważyć zaangażowanie art. 17 (zakaz nadużywania praw) Konwencji. Biorąc pod uwagę charakter i brzmienie stwierdzeń zawartych w zaskarżonym artykule, kontekst, w jakim zostały one opublikowane, ich potencjał do wywołania szkodliwych konsekwencji oraz powody stwierdzone przez greckie sądy, które starannie oceniły przedstawione im dowody i przeprowadziły wyważenie, które uwzględniło prawo skarżącego do wolności wypowiedzi, Trybunał uznał, że stwierdzenia te miały na celu odwrócenie uwagi od rzeczywistego celu art. 10 Konwencji. Ponadto uwagi te odnosiły się bezpośrednio do kwestii, która miała duże znaczenie we współczesnym społeczeństwie europejskim - ochrony godności i wartości człowieka niezależnie od jego orientacji seksualnej.

Ograniczenia w zakresie ochrony przewidzianej w art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji

Zgodnie z art. 10 ust. 2 Konwencji Trybunał bada kolejno, czy doszło do ingerencji w wolność wyrażania opinii, czy ingerencja ta jest przewidziana prawem, czy realizuje ona co najmniej jeden uprawniony cel oraz czy jest niezbędna do osiągnięcia tych celów w społeczeństwie demokratycznym.

Podżeganie do dyskryminacji lub nienawiści rasowej lub religijnej **Jersild przeciwko Danii**

23 września 1994 r.

Skarżący, dziennikarz, nakręcił film dokumentalny zawierający fragmenty wywiadu telewizyjnego, który przeprowadził z trzema członkami grupy młodych ludzi nazywających siebie „Greenjackets”, którzy wygłaszali obraźliwe i uwłaczające uwagi na temat imigrantów i grup etnicznych w Danii. Skarżący został skazany za pomocnictwo i podżeganie do rozpowszechniania rasistowskich uwag. Skarżący zarzucił naruszenie jego prawa do wolności wypowiedzi.

Trybunał dokonał rozróżnienia między członkami „Greenjackets”, którzy otwarcie wygłaszali rasistowskie uwagi, a skarżącym, który starał się ujawnić, przeanalizować i wyjaśnić tę konkretną grupę młodzieży oraz zająć się „konkretnymi aspektami sprawy, która już wtedy budziła duże zaniepokojenie opinii publicznej”. Dokument jako całość nie miał na celu propagowania rasistowskich poglądów i idei, ale informowanie opinii publicznej o kwestiach społecznych. W związku z tym Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Soulas i inni przeciwko Francji

10 lipca 2008 r.

Sprawa ta dotyczyła postępowania karnego wszczętego przeciwko skarżącym w następstwie publikacji książki zatytułowanej „Kolonizacja Europy”, z podtytułem „Prawdziwe uwagi na temat imigracji i islamu”. Postępowanie zakończyło się ich skazaniem za podżeganie do nienawiści i przemocy wobec społeczności muzułmańskich z północnej i środkowej Afryki. Skarżący zarzucili w szczególności, że ich wolność słowa została naruszona.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że skazując skarżących, sądy krajowe podkreśliły, że terminy użyte w książce miały na celu wzbudzenie w czytelnikach poczucia odrzucenia i antagonizmu, zaostzonego przez użycie języka wojskowego, w odniesieniu do przedmiotowych społeczności, które zostały wskazane jako główny wróg, oraz skłonienie czytelników książki do podzielenia rozwiązania zalecanego przez autora, a mianowicie wojny

o ponowny podbój etniczny. Uznając, że powody przedstawione na poparcie wyroku skazującego skarżących były wystarczające i istotne, Trybunał uznał, że ingerencja w prawo skarżących do wolności wypowiedzi była „konieczna w demokratycznym społeczeństwie”. Na koniec Trybunał zauważył, że sporne fragmenty książki nie były wystarczająco poważne, aby uzasadnić zastosowanie Artykułu 17 (zakaz nadużycia praw) Konwencji w sprawie skarżących.

Féret przeciwko Belgii

16 lipca 2009 r.

Skarżący był belgijskim członkiem parlamentu i przewodniczącym partii politycznej Front National/Nationaal Front w Belgii. Podczas kampanii wyborczej rozprowadzono kilka rodzajów ulotek z hasłami takimi jak „Stań przeciwko islamizacji Belgii”, „Zatrzymaj fikcyjną politykę integracji” i „Wyślij osoby poszukujące pracy spoza Europy do domu”. Skarżący został skazany za podżeganie do dyskryminacji rasowej. Został skazany na prace społeczne i pozbawiony prawa do sprawowania mandatu parlamentarnego przez 10 lat. Skarżący zarzucił naruszenie jego prawa do wolności wypowiedzi.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. W jego opinii komentarze skarżącego wyraźnie mogły wzbudzić uczucia nieufności, odrzucenia, a nawet nienawiści wobec cudzoziemców, zwłaszcza wśród mniej poinformowanych członków społeczeństwa. Jego przesłanie, przekazane w kontekście wyborczym, miało zwiększony oddźwięk i wyraźnie stanowiło podżeganie do nienawiści rasowej. Skazanie skarżącego było uzasadnione w interesie zapobiegania zakłóceniom porządku i ochrony praw innych osób, a mianowicie członków społeczności imigrantów.

Le Pen przeciwko Francji

20 kwietnia 2010 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

W czasie zaistnienia stanu faktycznego skarżący był przewodniczącym francuskiej partii „Front Narodowy”. Zarzucił w szczególności, że jego skazanie za podżeganie do dyskryminacji, nienawiści i przemocy wobec grupy ludzi ze względu na ich pochodzenie lub przynależność lub brak przynależności do określonej grupy etnicznej, narodu, rasy lub religii, z powodu wypowiedzi na temat muzułmanów we Francji w wywiadzie dla dziennika Le Monde - stwierdził między innymi, że „w dniu, w którym we Francji nie będzie już 5 milionów, ale 25 milionów muzułmanów, oni będą rządzić” - naruszyło jego prawo do wolności wypowiedzi.

Trybunał **uznał skargę za niedopuszczalną** jako oczywiście bezzasadną. Zauważył, że wypowiedzi skarżącego zostały wygłoszone w kontekście ogólnej debaty na temat problemów związanych z osiedlaniem się i integracją imigrantów w krajach ich przyjmujących. Co więcej, różna skala problemów, których dotyczyły, co czasami mogło powodować nieporozumienia i niezrozumienie, wymagała pozostawienia państwu znacznej swobody w ocenie potrzeby ingerencji w wolność wypowiedzi danej osoby. Jednak w tym przypadku komentarze skarżącego z pewnością przedstawiły społeczność muzułmańską jako całość w niepokojącym świetle, które może wywołać uczucia odrzucenia i wrogości. Postawił Francuzów z jednej strony przeciwko społeczności, której przekonania religijne zostały wyraźnie wymienione i której szybki wzrost został przedstawiony jako już ukryte zagrożenie dla godności i bezpieczeństwa narodu francuskiego. Powody podane przez sądy krajowe w celu skazania skarżącego były zatem istotne i wystarczające. Nałożona kara nie była również nieproporcjonalna. Trybunał uznał zatem, że ingerencja w korzystanie przez skarżącego z prawa do wolności wypowiedzi była „konieczna w demokratycznym społeczeństwie”.

Perinçek przeciwko Szwajcarii

15 października 2015 r. (Wielka Izba)

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego, tureckiego polityka, za publiczne wyrażenie w Szwajcarii poglądu, że masowe deportacje i masakry Ormian w Imperium Osmańskim w 1915 r. i latach następnych nie stanowiły ludobójstwa. Szwajcarskie sądy uznały w szczególności, że jego motywami były rasistowskie i nacjonalistyczne, a jego wypowiedzi nie przyczyniły się do debaty historycznej. Skarżący zarzucił, że jego skazanie i ukaranie naruszyło jego prawo do wolności wypowiedzi.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Zdając sobie sprawę z wielkiego znaczenia przypisywanego przez społeczność ormiańską kwestii, czy te masowe deportacje i masakry należy uznać za ludobójstwo,

Trybunał stwierdził, że godność ofiar oraz godność i tożsamość współczesnych Ormian były chronione przez Artykuł 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Trybunał musiał zatem znaleźć równowagę między dwoma prawami konwencyjnymi - prawem do wolności wypowiedzi i prawem do poszanowania życia prywatnego - biorąc pod uwagę szczególne okoliczności sprawy i proporcjonalność między zastosowanymi środkami a celem, który miał zostać osiągnięty. W tej sprawie Trybunał stwierdził, że w demokratycznym społeczeństwie nie było konieczne poddanie skarżącego sankcji karnej w celu ochrony praw społeczności ormiańskiej, o które chodzi w sprawie. W szczególności Trybunał wziął pod uwagę następujące elementy: wypowiedzi skarżącego dotyczyły kwestii interesu publicznego i nie stanowiły nawoływania do nienawiści lub nietolerancji; kontekst, w którym zostały one wygłoszone, nie charakteryzował się w Szwajcarii podwyższonym napięciem lub szczególnym wydzźwiękiem historycznym; wypowiedzi nie mogły zostać uznane za naruszające godność członków społeczności ormiańskiej w stopniu wymagającym reakcji prawnokarnej w Szwajcarii; Szwajcaria nie była zobowiązana na mocy prawa międzynarodowego do kryminalizacji takich wypowiedzi; szwajcarskie sądy wydawały się cenzurować skarżącego po prostu za wyrażanie opinii, które odbiegały od ustalonych w Szwajcarii; a ingerencja w jego prawo do wolności wypowiedzi przybrała poważną formę wyroku skazującego.

Šimunić przeciwko Chorwacji

22 stycznia 2019 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżący, piłkarz, został skazany za przestępstwo mniejszej wagi polegające na kierowaniu wiadomości do widzów meczu piłki nożnej, których treść wyrażała lub zachęcała do nienawiści na tle rasowym, narodowościowym i wyznaniowym. Skarżący twierdził w szczególności, że jego prawo do wolności wyrażania opinii zostało naruszone.

Trybunał **uznał skargę** skarżącego na podstawie Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji **za niedopuszczalną** jako oczywiście bezzasadną, stwierdzając, że ingerencja w jego prawo do wolności wyrażania opinii była poparta odpowiednimi i wystarczającymi powodami oraz że władze chorwackie, biorąc pod uwagę stosunkowo skromny charakter grzywny nałożonej na skarżącego i kontekst, w którym wykrzyczał on kwestionowane zdanie, zachowały właściwą równowagę między jego interesem w zakresie wolności słowa z jednej strony, a interesami społeczeństwa w promowaniu tolerancji i wzajemnego szacunku podczas wydarzeń sportowych, a także zwalczaniu dyskryminacji poprzez sport z drugiej strony, działając w ten sposób w ramach przysługującego im marginesu oceny. Trybunał zauważył w szczególności, że skarżący, będąc znanym piłkarzem i wzorem do naśladowania dla wielu fanów piłki nożnej, powinien być świadomy możliwego negatywnego wpływu prowokacyjnych przyspiewek na zachowanie widzów i powinien był powstrzymać się od takiego zachowania.

Zemmour przeciwko Francji

20 grudnia 2022 r.

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego - znanego dziennikarza politycznego i eksperta, który opublikował kilka książek na temat polityki przed rozpoczęciem własnej kariery politycznej w 2021 roku - za przestępstwo podżegania do dyskryminacji i nienawiści religijnej wobec francuskiej społeczności muzułmańskiej za wypowiedzi wygłoszone w programie telewizyjnym w 2016 roku. Zarzucił naruszenie prawa do wolności słowa.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia** art. 10 (wolność słowa) Konwencji w odniesieniu do skarżącego, stwierdzając, że ingerencja w prawo skarżącego do wolności słowa była konieczna w demokratycznym społeczeństwie w celu ochrony praw innych osób, które były zagrożone w sprawie. Oddalając wstępny zarzut Rządu Francuskiego na podstawie Artykułu 17 (zakaz nadużywania praw) Konwencji, oparł się na tym postanowieniu jako pomocy w interpretacji Artykułu 10 w celu oceny, czy ingerencja, której dotyczy skarga, była konieczna. Wypowiedzi zawierały obraźliwe i dyskryminujące stwierdzenia, które mogły pogłębić podział między Francuzami a społecznością muzułmańską jako całością. Trybunał uznał, że przedmiotowe wypowiedzi nie należały do kategorii wypowiedzi korzystających ze wzmocnionej ochrony na mocy art. 10 i stwierdził, że władze francuskie miały zatem szeroki margines oceny, aby nałożyć ograniczenia. Trybunał zauważył również, że wypowiedzi zostały wygłoszone w telewizji na żywo w czasie największej oglądalności i zauważył, że skarżący, który był dziennikarzem i ekspertem, nie był zwolniony z „obowiązków i odpowiedzialności”

dziennikarza, mimo że wypowiadał się wówczas jako autor. Trybunał był zdania, że jego uwagi nie ograniczały się do krytyki islamu, ale w kontekście przemocy terrorystycznej, w której miały miejsce, zostały poczynione z zamiarem dyskryminacji, wzywając widzów do odrzucenia i wykluczenia społeczności muzułmańskiej. Stwierdzono, że powody, dla których sądy krajowe skazały skarżącego i wymierzyły mu karę grzywny, której wysokość nie była wygórowana, były wystarczające i istotne.

Zob. również: [de Lesquen du Plessis Casso przeciwko Francji](#), decyzja (Komitetu) w sprawie dopuszczalności z dnia 15 grudnia 2022 r.; [Société d'exploitation d'un service d'information CNews przeciwko Francji](#), decyzja w sprawie dopuszczalności z dnia 7 listopada 2023 r.

Wspieranie zbrodni wojennych

[Lehideux i Isorni przeciwko Francji](#)

23 września 1998 r.

Skarżący napisali tekst, który został opublikowany w dzienniku „Le Monde” i który przedstawiał marszałka Pétaina w pozytywnym świetle i pomijał milczeniem jego politykę w zakresie współpracy z reżimem nazistowskim. Na końcu tekstu umieszczono zaproszenie do zapisania się do dwóch stowarzyszeń zajmujących się obroną pamięci marszałka Pétaina, dzięki czemu usiłowano doprowadzić do wznowienia jego sprawy i uchylenia wydanego wobec niego w 1945 r. wyroku, na mocy którego skazano go na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych, oraz przywrócenia jego dobrego imienia. W następstwie skargi złożonej przez Stowarzyszenie Byłych Członków Ruchu Oporu obaj autorzy zostali skazani za publiczną obronę zbrodni wojennych i kolaboracji z wrogiem. Skarżący zarzucili, że doszło do naruszenia ich prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał uznał, że chociaż kwestionowany tekst można uznać za dyskusyjny, to nie sposób uznać, że ma on charakter negacyjny, bowiem autorzy nie napisali go w imieniu własnym, lecz w imieniu dwóch legalnie działających stowarzyszeń i wychwalali nie tyle politykę pronazistowską, co konkretną osobę. Wreszcie Trybunał zauważył, że wydarzenia, o których mowa w tekście, miały miejsce ponad czterdzieści lat przed jego publikacją oraz że skutek upływu czasu niewłaściwe jest zajmowanie się tego typu uwagami po czterdziestu latach z taką samą surowością, jak dziesięć czy dwadzieścia lat wcześniej.

Usprawiedliwianie przemocy i podżeganie do wrogości

[Süreç \(nr 1\) przeciwko Turcji](#)

8 lipca 1999 r. (Wielka Izba)

Skarżący był właścicielem tygodnika, który opublikował dwa listy czytelników zdecydowanie potępiające działania wojskowe władz w południowo-wschodniej Turcji i oskarżające je o brutalną pacyfikację ludności kurdyjskiej w ich walce o niepodległość i wolność. Skarżący został skazany za „rozpowszechnianie propagandy przeciwko niepodzielności państwowej oraz prowokowanie wrogości i nienawiści wśród ludzi”. Zarzucał, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał zauważył, że kwestionowane listy stanowiły apel o dokonanie krwawej zemsty oraz że jeden z nich wskazywał osoby z imienia, wzbudzając nienawiść wobec nich i narażając ich na ryzyko użycia wobec nich przemocy fizycznej. Chociaż skarżący nie odniósł się osobiście do poglądów wyrażonych w listach, dostarczył on autorom punkt wyjścia do szerzenia przemocy i nienawiści. Trybunał stwierdził, że jako właściciel tygodnika, pośrednio podlegał obowiązkom i odpowiedzialności za treści, które zespół redakcyjny zbierał i rozpowszechniał, podając do publicznej wiadomości, co nabrało jeszcze większego znaczenia w sytuacji konfliktu i napięcia.

Zob. również m.in.: [Özgül Gündem przeciwko Turcji](#), wyrok z dnia 16 marca 2000 r. (skazanie dziennika za opublikowanie trzech artykułów zawierających fragmenty, w których popierano nasilenie walki zbrojnej, gloryfikowano działania wojenne i opowiadano się za „walką do ostatniej kropli krwi”); [Medya FM Reha Radvo ve İletişim Hizmetleri A. Ş.](#)

przeciwko Turcji, decyzja o dopuszczalności z dnia 14 listopada 2006 r. (zawieszenie na okres 1 roku prawa do transmisji w następstwie powtarzających się transmisji programów radiowych uznanych za sprzeczne z zasadami jedności narodowej i integralności terytorialnej, co do których istnieje duże prawdopodobieństwo, że mogą wywoływać przemoc, nienawiść i dyskryminację rasową).

Gündüz przeciwko Turcji

13 listopada 2003 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący – przywódca islamskiej sekty – został skazany za podżeganie do popełnienia przestępstwa i nienawiści na tle religijnym w związku z oświadczeniami złożonymi w prasie. Skarżącego skazano na karę pozbawienia wolności w wymiarze czterech lat i dwóch miesięcy i karę grzywny. Twierdził on, m.in., że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną, stwierdzając, że surowość kary nałożonej na skarżącego nie może zostać uznana za niewspółmierną w stosunku do uprawnionego celu, a mianowicie zapobieżenia publicznemu nawoływaniu do popełniania przestępstw. Trybunał podkreślił w szczególności, że oświadczenia, które mogą zostać uznane za mowę nienawiści, namawianie do nienawiści lub gloryfikację namawiania do nienawiści, takie jak te zawarte w przedmiotowej sprawie, nie mogą zostać uznane za zgodne z pojęciem tolerancji i są sprzeczne z podstawowymi wartościami sprawiedliwości i pokoju określonymi w preambule Konwencji. Niewątpliwie wymierzona skarżącemu kara, która została zaostrzona z uwagi na popełnienie przestępstwa za pośrednictwem środka komunikacji masowej, była surowa. Trybunał uznał jednak, że uregulowanie kar o charakterze odstrasającym w prawie krajowym może być konieczne, w przypadku gdy zachowanie przybiera taką skalę jak w przedmiotowej sprawie i staje się niedopuszczalne, ponieważ neguje fundamentalne zasady demokracji pluralistycznej.

Gündüz przeciwko Turcji

4 grudnia 2003 r.

Skarżący był samozwańczym członkiem sekty islamskiej. Podczas debaty telewizyjnej nadawanej późnym wieczorem wypowiadał się w sposób bardzo krytyczny wobec demokracji, opisując współczesne świeckie instytucje jako „bezbożne”, ostro krytykując świeckie i demokratyczne zasady i otwarcie nawołując do wprowadzenia prawa szariatu. Został skazany za otwarte podżeganie ludzi do nienawiści i wrogości na tle różnic wynikających z przynależności religijnej lub wyznaniowej. Skarżący zarzucał, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że skarżący – reprezentujący poglądy ekstremistycznej sekty, które były już znane opinii publicznej – brał czynny udział w debacie publicznej. Ta pluralistyczna debata miała na celu przedstawienie sekty i jej niekonwencjonalnych poglądów, w tym przekonanie, że demokratyczne wartości są niezgodne z jej koncepcją Islamu. Temat był szeroko omawiany w tureckich mediach i dotyczył kwestii interesu ogółu. Trybunał uznał, że uwag skarżącego nie można uznać za nawoływanie do przemocy lub jako mowy nienawiści opartych na nietolerancji religijnej. Sam fakt obrony szariatu, bez wzywania do przemocy w celu jego wprowadzenia, nie stanowi mowy nienawiści.

Faruk Temel przeciwko Turcji

1 lutego 2011 r.

Skarżący, przewodniczący legalnej partii politycznej, odczytał podczas posiedzenia partii oświadczenie prasowe, w którym skrytykował interwencję USA w Iraku oraz izolację lidera organizacji terrorystycznej. Skrytykował również zaginięcie osób zatrzymanych przez policję. Po swoim przemówieniu skarżący został skazany za szerzenie propagandy na podstawie tego, że publicznie bronił stosowania przemocy lub innych metod terrorystycznych. Skarżący zarzucał, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał stwierdził, że skarżący przemawiał jako uczestnik życia politycznego i członek partii opozycyjnej, prezentując poglądy swojej partii w istotnych kwestiach pozostających w obszarze zainteresowania publicznego. Trybunał uznał, że ogólnie przemówienie skarżącego nie stanowiło nawoływania innych do zastosowania przemocy, oporu zbrojnego ani powstania,

ani nie zawierało mowy nienawiści.

Zob. również m.in.: [Dicle \(nr 2\) przeciwko Turcji](#), wyrok z dnia 11 kwietnia 2006 r. (skazanie za podżeganie do nienawiści i wrogości na podstawie rozróżnienia między klasami społecznymi, rasami i religiami, w wyniku publikacji sprawozdania z seminarium); [Erdal Tas przeciwko Turcji](#), wyrok z dnia 19 grudnia 2006 r. (skazanie za rozpowszechnianie propagandy przeciwko niepodzielności państwa w związku z opublikowaniem oświadczenia przez organizację terrorystyczną, po opublikowaniu w gazecie artykułu zawierającego analizę sytuacji kurdyjskiej).

[Altintas przeciwko Turcji⁴](#)

10 marca 2020

Sprawa dotyczyła grzywny wymierzonej skarżącemu za artykuł opublikowany w czasopiśmie „Tokat Demokrat” w 2007 roku opisujący sprawców „wydarzeń Kizildere” jako „idoli młodego pokolenia”. Wydarzenia te miały miejsce w marcu 1972 roku, kiedy to trzech obywateli brytyjskich pracujących dla NATO zostało uprowadzonych i straconych przez porywaczy. Skarżący został skazany przez sąd karny w 2008 roku, który uznał, że autor artykułu gloryfikował sprawców tego zdarzenia. Skarżący podnosił naruszenie jego prawa do wolności słowa z powodu skazania go za przestępstwo na grzywnę.

Trybunał uznał, że nie **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał stwierdził, że ingerencja w prawo skarżącego do wolności wypowiedzi nie była nieproporcjonalna w stosunku do realizowanych, uzasadnionych celów. Uznał w szczególności, że wyrażenia użyte w artykule dotyczące sprawców wydarzeń w Kizildere i ich czynów mogą być postrzegane jako pochwała lub przynajmniej usprawiedliwienie przemocy. Uwzględnił margines uznania przyznany władzom krajowym w takich przypadkach oraz rozsądną karę grzywny nałożoną na skarżącego. Ponadto istotnym było minimalizowanie ryzyka, gdyż takie publikacje mogą zachęcać młodych ludzi, w szczególności członków lub sympatyków niektórych nielegalnych organizacji do popełniania podobnych aktów przemocy w celu stania się „idolami młodego pokolenia”. Użyte wyrażenia wywarły wrażenie na opinii publicznej, w szczególności na ludziach, którzy posiadali poglądy polityczne podobne do tych, które promowali sprawcy omawianych wydarzeń – że w interesie spełnienia celu zgodnego z ich ideologią użycie przemocy jest konieczne i uzasadnione.

Nawoływanie do nietolerancji religijnej

[İ.A. przeciwko Turcji \(nr 42571/98\)](#)

13 września 2005 r.

Skarżący – właściciel i dyrektor zarządzający wydawnictwa – wydał 2000 egzemplarzy książki, która traktowała o zagadnieniach natury teologicznej i filozoficznej w stylu powieściowym. Prokurator w Stambule zarzucił skarżącemu, że poprzez publikację dopuścił się on obrazy „Boga, religii, Proroka i świętej księgi”. Sąd pierwszej instancji skazał skarżącego na karę pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat i karę grzywny, jednocześnie zamieniając karę pozbawienia wolności na karę grzywny o nieznacznej wysokości. Skarżący wniósł apelację do Sądu Kasacyjnego, który utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji. Skarżący zarzucił, że wydany wobec niego wyrok skazujący i orzeczona kara stanowiły naruszenie jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał podkreślił w szczególności, że nie należy oczekiwać, że osoby, które zdecydowały się skorzystać ze swobody wyznawania religii, niezależnie od tego, czy należą do większości czy mniejszości religijnej, będą wolne od krytycyzmu. Muszą one tolerować i liczyć się z negowaniem ich przekonań religijnych, a nawet z propagowaniem przez innych zasad wrogich ich wierze. Sprawa ta dotyczyła jednak nie tylko niepokojących czy szokujących komentarzy lub „prowokacyjnych” opinii, lecz również agresywnego ataku na proroka Islamu. Niezależnie od istnienia pewnej tolerancji krytyki doktryny religijnej w społeczeństwie tureckim, które jest głęboko przywiązane do zasady świętości, wierzący mogli – słusznie zresztą – odczuć, że niektóre fragmenty przedmiotowej książki stanowią niczym nieuzasadniony i ofensywny atak na nich. W tym stanie rzeczy Trybunał uznał, że przedmiotowy środek miał na celu zapewnienie ochrony przed ofensywnymi atakami na kwestie, które muzułmanie postrzegają

⁴ Wyrok stanie się ostateczny na zasadach określonych w art. 44 ust. 2 (ostateczne wyroki) Konwencji

jako święte, i z tego względu wywołał „nagłą potrzebą społeczną”. Trybunał uwzględnił również fakt, że sądy tureckie nie zdecydowały się na dokonanie zajęcia przedmiotowej książki, a w konsekwencji orzekł, że orzeczona w nieznaczonej wysokości grzywna była współmierna do celów realizowanych przez przedmiotowy środek.

Erbakan przeciwko Turcji

6 lipca 2006 r.

Skarżący – polityk – był przede wszystkim premierem Turcji. W czasie mającym znaczenie dla sprawy był on przewodniczącym *Refah Partisi* (Partii Dobrobytu), która została rozwiązana w 1998 r. w związku z prowadzeniem działań sprzecznych z zasadą świeckości. Zarzucał w szczególności, że wydanie wobec niego wyroku skazującego za komentarze poczynione w wystąpieniu publicznym, które uznano za podżeganie do nienawiści i nietolerancji religijnej, stanowiło naruszenie jego prawa do wyrażania opinii.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał uznał, że tego rodzaju komentarze – przyjmując, że faktycznie zostały poczynione – znanego polityka na zgromadzeniu publicznym, bardziej wskazywały na wizję społeczeństwa opartego wyłącznie na wartościach religijnych i z tego względu wydawały się trudne do pogodzenia z charakterystycznym dla współczesnych społeczeństw pluralizmem, gdzie dochodzi do konfrontacji wielu różnych grup. Podkreślając, że zwalczanie wszelkich form nietolerancji stanowi integralną część ochrony praw człowieka, Trybunał stwierdził, że niezwykle ważne jest, aby w swoich wystąpieniach politycy unikali komentarzy mogących sprzyjać nietolerancji. Biorąc jednak pod uwagę zasadniczy charakter swobodnej debaty politycznej w demokratycznym społeczeństwie, Trybunał stwierdził, że uzasadnienie ścigania skarżącego nie było na tyle dostateczne, aby doszedł do przekonania, że ingerencja w korzystanie z jego prawa do wyrażania opinii była niezbędna w społeczeństwie demokratycznym.

Taqiyev i Huseynov przeciwko Azerbejdżanowi

5 grudnia 2019 r.

Sprawa dotyczyła skazania skarżących - znanego pisarza i felietonisty oraz redaktora - za podżeganie do nienawiści i wrogości religijnej za uwagi na temat islamu w artykule opublikowanym w 2006 r.

Trybunał uznał, że doszło do naruszenia Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że wyrok dotyczący skarżących był zbyt daleko idący i naruszył ich wolność wypowiedzi. Trybunał zauważył w szczególności, że sądy krajowe nie uzasadniły, dlaczego skazanie skarżących było konieczne, skoro artykuł wyraźnie porównywał jedynie wartości zachodnie i wschodnie oraz przyczynił się do debaty na temat interesu publicznego, a mianowicie roli religii w społeczeństwie. W rzeczywistości, sądy po prostu przyjęły opinię stwierdzającą, że pewne wypowiedzi stanowiły podżeganie do nienawiści religijnej, bez wzięcia pod uwagę kontekstu ich użycia oraz bez podjęcia próby zrównoważenia prawa skarżących do publicznego formułowania poglądów na temat religii i prawa poszanowania przekonań religijnych ludzi wierzących.

Wspieranie terroryzmu

Lerov przeciwko Francji

2 października 2008 r.

Skarżący – rysownik – zaskarżył wyrok, w którym został skazany za publiczne wspieranie terroryzmu po opublikowaniu w tygodniku baskijskim w dniu 13 września 2001 r. rysunku przedstawiającego atak na bliźniacze wieże World Trade Center, z napisem imitującym reklamowy slogan znanej marki: „Wszyscy o tym marzyliśmy... Hamas to zrobił”. Skarżący stwierdził, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji poprzez skazanie skarżącego za udział we wspieraniu terroryzmu. Trybunał uznał w szczególności, że rysunek nie ograniczał się do krytyki amerykańskiego imperializmu, ale popierał i gloryfikował niszczenie go w brutalny sposób. W tym względzie Trybunał oparł swoje twierdzenia na napisie umieszczonym na rysunku i zauważył, że skarżący wyraził swoje moralne poparcie dla tych, których uważał za sprawców zamachów z dnia 11 września 2001 r. Poprzez dobór słów skarżący wyraził aprobatę dla przemocy wobec tysięcy cywilów i

umniejszył godność ofiar. Ponadto należało uznać, że rysunek nabrał szczególnego znaczenia w okolicznościach przedmiotowej sprawy, z czego skarżący musiał sobie zdawać sprawę. Ponadto nie można było pominąć wpływu takiego przesłania na region wrażliwy politycznie, a mianowicie Kraj Basków. Trybunał zauważył, że pomimo ograniczonego obiegu tygodnika publikacja rysunku wywołała określoną reakcję publiczną, mogącą wzbudzić przemoc i wywrzeć prawdopodobny wpływ na porządek publiczny w regionie. Z tego względu Trybunał uznał, że przedstawione przez sądy krajowe argumenty przemawiające za skazaniem skarżącego były odpowiednie i dostateczne, a biorąc pod uwagę skromny charakter grzywny wymierzonej skarżącemu oraz kontekst, w jakim zakwestionowany rysunek został opublikowany, Trybunał stwierdził, że środek zastosowany wobec skarżącego nie jest niewspółmierny do realizowanego uprawnionego celu.

Stomakhin przeciwko Rosji

9 maja 2018 r.

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego na karę pozbawienia wolności w wymiarze pięciu lat za napisanie do biuletynu artykułów dotyczących konfliktu zbrojnego w Czeczenii, które to artykuły zostały uznane przez sądy krajowe za usprawiedliwiające terroryzm i przemoc oraz podżegające do nienawiści. Skarżący zaskarżył wyrok, w którym skazano go za poglądy wyrażone w biuletynie.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Zauważył w szczególności, że niektóre artykuły wykraczały poza granice dopuszczalnej krytyki i nawiązywały do przemocy oraz usprawiedliwiałały terroryzm. Inne artykuły mieściły się jednak w granicach dopuszczalnej krytyki. Ogólnie rzecz biorąc, nie nastąpiła nagła potrzeba społeczna uzasadniająca ingerencję w prawa skarżącego poprzez penalizowanie go za niektóre z jego komentarzy, a surowość wymierzonej kary naruszyła jego prawa. Trybunał dodał również, że niezwykle ważne jest, aby państwa stosowały ostrożne podejście przy ustalaniu zakresu przestępstwa mowy nienawiści. Trybunał wezwał państwa do wąskiej interpretacji przepisów, aby uniknąć nadmiernej ingerencji pod pretekstem podejmowania działań przeciwko mowie nienawiści, gdy chodzi o krytykę władz lub ich polityki.

Erkizia Almandoz przeciwko Hiszpanii

22 czerwca 2021 r.

Sprawa dotyczyła udziału baskijskiego polityka separatystycznego w ceremonii oddania hołdu byłemu członkowi organizacji terrorystycznej ETA oraz jego skazania za publiczną obronę terroryzmu na karę jednego roku pozbawienia wolności i siedmiu lat pozbawienia praw publicznych. Skarżący zarzucił naruszenie jego prawa do wolności wypowiedzi ze względu na skazanie go za publiczną obronę terroryzmu, podczas gdy jego zdaniem jego wystąpienie miało na celu wyłącznie zainicjowanie wyłącznie demokratycznej i pokojowej procedury zapewnienia niepodległości Kraju Basków.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że ingerencja władz publicznych w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii nie może być uznana za „konieczną w demokratycznym społeczeństwie”. Po przeanalizowaniu zastosowania różnych czynników charakteryzujących mowę nienawiści i wypowiedzi pochwalające lub broniące terroryzmu, Trybunał stwierdził, że chociaż skarżący wygłosił swoje oświadczenia podczas ceremonii upamiętniającej byłego członka ETA w napiętym kontekście politycznym i społecznym, treść i sformułowanie komentarzy skarżącego wskazywały, że nie zamierzał on podżegać ludzi do przemocy ani pochwalać lub bronić terroryzmu. Zdaniem Trybunału nie stwierdzono bezpośredniego ani pośredniego podżegania do przemocy terrorystycznej, a przemówienie skarżącego podczas ceremonii, wręcz przeciwnie, opowiadało się za dążeniem do demokratycznych środków osiągnięcia konkretnych celów politycznych lewicy.

Rouillan przeciwko Francji

23 czerwca 2022 r.

Sprawa ta dotyczyła skazania skarżącego, byłego członka grupy terrorystycznej Action directe, na karę 18 miesięcy pozbawienia wolności, w tym 10 miesięcy w zawieszeniu, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, po skazaniu go za współudział w przestępstwie publicznego popierania aktów terroryzmu za uwagi, które wygłosił w audycji radiowej w 2016

r. i które zostały następnie opublikowane na stronie internetowej mediów.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji ze względu na surowość sankcji karnej nałożonej na skarżącego. Trybunał uznał w szczególności, że skazanie skarżącego i wymierzenie mu kary za współudział w przestępstwie polegającym na obronie aktów terroryzmu stanowiło ingerencję w jego prawo do wolności wyrażania opinii i uznał, że ingerencja ta była przewidziana przez prawo i służyła uzasadnionemu celowi, jakim jest zapobieganie zakłóceniom porządku i przestępczości. Przechodząc do tego, czy ingerencja była konieczna w demokratycznym społeczeństwie w rozumieniu art. 10 § 2 Konwencji, Trybunał uznał, po pierwsze, że przedmiotowe uwagi należy uznać za pośrednie podżeganie do przemocy terrorystycznej i nie widział uzasadnionych podstaw, aby odejść od znaczenia i zakresu przypisanego im w orzeczeniu Sądu Karnego, którego należycie uzasadnione powody zostały przyjęte przez Sąd Apelacyjny i Sąd Kasacyjny. Trybunał stwierdził ponadto, że w niniejszej sprawie nie widzi uzasadnionych podstaw do odstąpienia od oceny sądów krajowych w odniesieniu do zasady leżącej u podstaw kary. Stwierdził w tym względzie, że ich uzasadnienie, dlaczego kara nałożona na skarżącego była uzasadniona - oparte na potrzebie zwalczania obrony przed terroryzmem i na uwzględnieniu cech osobistych sprawcy - wydawało się zarówno „istotne”, jak i „wystarczające”, aby uzasadnić przedmiotową ingerencję, którą można było uznać za odpowiadającą, co do zasady, pilnej potrzebie społecznej. Jednakże, po powtórzeniu, że władze były zobowiązane, w kwestiach wolności wypowiedzi, do zachowania powściągliwości w stosowaniu postępowania karnego, a zwłaszcza w nakładaniu kary pozbawienia wolności, Trybunał orzekł, że w szczególnych okolicznościach sprawy, powody, na które powołały się sądy krajowe w ramach wyważenia, które były ich obowiązkiem, nie były wystarczające, aby umożliwić mu uznanie kary 18 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wobec skarżącego - niezależnie od zawieszenia na 10 miesięcy - za proporcjonalną do realizowanego uzasadnionego celu.

Rivadulla Duró przeciwko Hiszpanii

12 października 2023 r. (decyzja - Komitet - w sprawie dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła skazania i pozbawienia wolności skarżącego - rapera znanego również jako „Pablo Hasél” - pod zarzutem publicznego pochwalania lub usprawiedliwiania terroryzmu, zniewagi i zniesławienia Korony oraz zniewagi i zniesławienia instytucji państwowych, za treść kilku postów w mediach społecznościowych i piosenki o emerytowanym królu Hiszpanii Juanie Carlosie I. Skarżący zarzucił naruszenie jego wolności słowa w orzeczeniach sądów krajowych, które były związane z jego wolnością ideologiczną i twierdził, że celem kary było jego uciszenie.

Trybunał uznał skargi za niedopuszczalne, jako oczywiście bezzasadne, na podstawie Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji. W odniesieniu do skazania za publiczne pochwalanie lub usprawiedliwianie terroryzmu, Trybunał zauważył w szczególności, że hiszpańskie sądy uznały, że komentarze i piosenki skarżącego stanowiły podżeganie do wspierania terroryzmu, z czym Trybunał się zgodził. Trybunał zauważył również, że oświadczenia te były dostępne dla szerokiego grona odbiorców i mogły prowadzić do szkodliwych konsekwencji. Trybunał stwierdził, że ocena hiszpańskich sądów była rozsądna i proporcjonalna.

Zobacz również: **Jorge López przeciwko Hiszpanii**, decyzja (Komitetu) w sprawie dopuszczalności z dnia 20 września 2022 r.

Podżeganie do nienawiści na tle etnicznym

Balsytė-Lideikienė przeciwko Litwie

4 listopada 2008 r.

Skarżąca była właścicielką spółki wydawniczej. W marcu 2001 r. polskie⁵ sądy uznały, że naruszyła ona przepisy kodeksu wykroczeń administracyjnych z powodu opublikowania i rozpowszechnienia „Kalendarza litewskiego na 2000 r.”, który zgodnie z opiniami biegłych z zakresu nauk politycznych promował nienawiść na tle etnicznym. Wobec skarżącej zastosowano naganę administracyjną i konfiskatę egzemplarzy kalendarza, które nie zostały

⁵ Uważam, że chodzi o sądy litewskie w wyroku [przyj. tłum.]

sprzedane. Skarżąca podnosiła w szczególności, że konfiskata kalendarza i zakaz dalszego rozpowszechniania stanowiły naruszenie jej prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Uznał w szczególności, że skarżąca wyraziła agresywny nacjonalizm i etnocentryzm, a jej wypowiedzi podlegały do nienawiści wobec Polaków i Żydów, co mogło dać litewskim władzom podstawę do poważnego zaniepokojenia. Uwzględniając margines oceny pozostawiony Układającym się Państwom w takich okolicznościach, Trybunał stwierdził, że uznając wystąpienie naglącej potrzeby społecznej podjęcia działań przeciwko skarżącej *in casu* władze krajowe nie przekroczyły tego marginesu. Trybunał zauważył również, że nawet jeśli środek w postaci konfiskaty mienia zastosowany wobec skarżącej można uznać za stosunkowo poważny, to nie nałożono na nią grzywny, a jedynie zastosowano naganę, która jest najmniej dotkliwą karą administracyjną. Trybunał uznał zatem, że taka ingerencja w prawo skarżącej do wolności wyrażania opinii została słusznie uznana za niezbędną w społeczeństwie demokratycznym w celu ochrony dobrego imienia i praw innych osób.

Atamanchuk przeciwko Rosji

11 lutego 2020 r.

Sprawa dotyczyła skazania biznesmena za podleganie do nienawiści i wrogości po oświadczeniach o nie-Rosjanach w artykule opublikowanym w lokalnej gazecie.

Trybunał uznał, że nie doszło do naruszenia art. 10 uznając, że sądy rosyjskie przedstawiły odpowiednie i wystarczające powody uzasadniające prowadzenie postępowania karnego i skazanie skarżącego oraz wskazując że miały miejsce wyjątkowe okoliczności uzasadniające wydanie takich wyroków. Zauważył w szczególności, że obszernie wywody skarżącego nie przyczyniły się do debaty publicznej i zgodził się z ich oceną przez sądy krajowe, jako wzbudzającą emocje lub uprzedzenia wobec miejscowej ludności nierosyjskiej etnicznie. Co więcej, sądy były uprawnione do ukarania skarżącego grzywną i zakazania mu prowadzenia działalności dziennikarskiej lub wydawniczej przez dwa lata, biorąc pod uwagę, że wyroki te zostały wydane w kontekście ustawodawstwa przeciw mowie nienawiści. Ponadto orzeczenia nie miały znaczących konsekwencji dla skarżącego, który był bardziej biznesmenem niż dziennikarzem.

Niszczenie tożsamości narodowej

Dink przeciwko Turcji

14 września 2010 r.

Firat (Hrank) Dink – turecki dziennikarz pochodzenia ormiańskiego – był dyrektorem publikacji i redaktorem naczelnym dwujęzycznego tygodnika turecko-ormiańskiego wydawanego w Stambule. Po opublikowaniu w tym dzienniku ośmiu artykułów, w których wyraził on swoje poglądy na temat tożsamości obywateli tureckich pochodzenia ormiańskiego, został w 2006 r. skazany za „oczernianie tureckiej tożsamości”. W 2007 r., wychodząc z redakcji, Dink został zabity trzema pociskami w głowę. Skarżący – jego krewni – skarżyli się w szczególności na wydany wobec niego wyrok skazujący, który – jak twierdzili – uczynił go celem skrajnych grup nacjonalistycznych.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, uznając, że nie wystąpiła nagląca potrzeba społeczna uzasadniająca skazanie Firata Dinka za oczernianie tureckiej tożsamości. Trybunał zauważył w szczególności, że zasadniczo szereg artykułów nie stanowił podlegania do przemocy, oporu ani buntu. Autor pisał jako dziennikarz i redaktor naczelny turecko-ormiańskiego tygodnika, komentując kwestie związane z mniejszością ormiańską w kontekście swojej roli gracza na scenie politycznej. Wyrażał on jedynie swoje poglądy i opinie w kwestii budzącej zaniepokojenie opinii publicznej w społeczeństwie demokratycznym. W takim społeczeństwie debata wokół wydarzeń historycznych o szczególnie poważnym charakterze powinna odbywać się swobodnie, bowiem stanowi ona integralną część wolności wyrażania opinii w ustalaniu prawdy historycznej. Wreszcie zakwestionowane artykuły nie były w sposób nieuzasadniony obraźliwe ani obelżywe i nie podlegały do okazywania braku szacunku lub nienawiści.

Zniewaga urzędników państwowych

Otegi Mondragon przeciwko Hiszpanii

15 marca 2011 r.

Skarżący, rzecznik lewicowej baskijskiej separatystycznej grupy parlamentarnej, podczas konferencji prasowej odniósł się do zamknięcia baskijskiego dziennika (ze względu na jego domniemane powiązania z ETA) oraz do rzekomego złego traktowania osób zatrzymanych w czasie interwencji policyjnych. W swojej wypowiedzi odniósł się do króla Hiszpanii nazywając go „zwierzchnikiem hiszpańskich sił zbrojnych, innymi słowy osobą dowodzącą torturującymi, która broni stosowania tortur oraz narzuca obywatelom system monarchistyczny za pomocą tortur i przemocy”. Skarżący został skazany na karę pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa polegającego na poważnej zniewadze wobec króla. Skarżący zarzucił, że doszło do naruszenia jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, wskazując na niewspółmierność wydanego wobec skarżącego wyroku skazującego i orzeczonej kary do zamierzonego celu, jakim jest przez gwarantowaną przez hiszpańską konstytucję ochrona dobrego imienia króla Hiszpanii. Trybunał zauważył w szczególności, że chociaż użyty przez skarżącego język mógł zostać uznany za prowokujący, to należy wziąć pod uwagę fakt, że nawet jeśli niektóre ze słów użytych w wypowiedzi skarżącego miały wrogi wydźwięk, nie stanowiły one podżegania do przemocy ani mowy nienawiści. Co więcej były to ustne oświadczenia wygłoszone podczas konferencji prasowej, co oznaczało, że skarżący nie był w stanie zmienić ich treści ani cofnąć ich przed upublicznieniem.

Stern Taulats i Roura Capellera przeciwko Hiszpanii

13 marca 2018 r.

Sprawa dotyczyła skazania dwóch obywateli hiszpańskich za podpalenie fotografii pary królewskiej podczas publicznej demonstracji przeprowadzonej w czasie oficjalnej wizyty króla w Gironie we wrześniu 2007 r. Skarżący zarzucili w szczególności, że wyrok, w którym uznano ich za winnych zniewagi wobec Korony, stanowił nieuzasadnioną ingerencję w ich prawo do wolności wyrażania opinii.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał stwierdził w szczególności, że zarzucany skarżącym czyn wpisywał się bardziej w polityczną aniżeli personalną krytykę instytucji monarchii w ogólności, a w szczególności Królestwa Hiszpanii. Zauważył również, że było to jedno z mających wzbudzić uwagę „wydarzeń”, które w coraz większym stopniu były „organizowane” w celu przyciągnięcia uwagi mediów i które kończyły się zastosowaniem pewnego dopuszczalnego stopnia prowokacji w celu przesłania przeszyconego krytyką komunikatu w ramach korzystania ze swobody wypowiedzi. Co więcej, Trybunał nie był przeświadczony o możliwości zinterpretowania przedmiotowego czynu jako namawiania do nienawiści lub przemocy. W niniejszej sprawie nie sposób było wywnioskować faktu namawiania do przemocy na podstawie wspólnego badania „rekwizytów” użytych do zorganizowania wydarzenia ani kontekstu, w jakim miało ono miejsce. Takie ustalenie nie było również możliwe na podstawie skutków czynu, który nie przyczynił się do agresywnego zachowania ani zakłócenia porządku. Ponadto okoliczności faktycznych nie można uznać za mowę nienawiści. Wreszcie Trybunał uznał, że orzeczenie wobec skarżących kary pozbawienia wolności nie było ani współmierne do uprawnionego celu (ochrony dobrego imienia lub praw innych), ani niezbędne w społeczeństwie demokratycznym.

Rivadulla Duró przeciwko Hiszpanii

12 października 2023 r. (decyzja - Komitet - w sprawie dopuszczalności)
Zob. powyżej, punkt „Wspieranie terroryzmu”.

Działania przeciwko grupie narodowej lub etnicznej

Vejdeland i inni przeciwko Szwecji

9 lutego 2012 r.

Sprawa dotyczyła skazania skarżących za rozpowszechnianie w szkole średniej około 100 ulotek uznanych przez sądy za obraźliwe dla homoseksualistów. Skarżący rozpowszechniali

ulotki organizacji o nazwie National Youth, pozostawiając je w szafkach uczniów. Stwierdzenia zawarte w ulotkach zawierały w szczególności zarzuty, że homoseksualność była „dewiacyjną skłonnością seksualną”, miała „moralnie destrukcyjny wpływ na istotę społeczeństwa” i była odpowiedzialna za rozwój HIV i AIDS. Skarżący twierdzili, że nie zamierzali wyrażać pogardy dla homoseksualistów jako grupy i stwierdzili, że celem ich działalności było rozpoczęcie debaty na temat braku obiektywizmu w edukacji w szwedzkich szkołach.

Trybunał uznał, że stwierdzenia te stanowiły poważne i szkodliwe zarzuty, nawet jeśli nie były bezpośrednim wezwaniem do aktów nienawiści. Trybunał podkreślił, że dyskryminacja ze względu na orientację seksualną jest równie poważna jak dyskryminacja ze względu na rasę, pochodzenie lub kolor skóry. Stwierdził, że nie doszło do naruszenia Artykułu 10 (wolność słowa) Konwencji, ponieważ ingerencja w korzystanie przez skarżących z ich prawa do wolności słowa została zasadnie uznana przez władze szwedzkie za „konieczną w demokratycznym społeczeństwie” w celu ochrony dobrego imienia i praw innych osób.

Wywieszanie symbolu przywołującego kontrowersyjne odniesienia historyczne

Fáber przeciwko Węgrom

24 lipca 2012 r.

Skarżący skarżył się na ukaranie go grzywną za wywieszenie historycznie kontrowersyjnej flagi z pasami Arpadów w odległości mniejszej niż 100 m od miejsca demonstracji przeciwko rasizmowi i nienawiści.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) **w zw. z art. 11** (wolność zgromadzeń i stowarzyszania się) Konwencji. Trybunał podzielił pogląd, zgodnie z którym prezentowanie symbolu wszechobecnego podczas rządów totalitarnego reżimu na Węgrzech może wywoływać niepokój wśród byłych ofiar i ich krewnych, którzy mogliby słusznie uznać takie demonstracje za uwłaczające godności. Uznał jednak, że takie odczucia, jakkolwiek zrozumiałe, nie mogą *per se* ustanawiać granic wolności wyrażania opinii. Ponadto skarżący nie zachowywał się w sposób agresywny ani groźny. Mając na względzie jego pokojowe zachowanie, odległość między nim a uczestnikami demonstracji oraz brak podstaw zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego, Trybunał stwierdził, że władze węgierskie nie uzasadniły ścigania i ukarania skarżącego grzywną za odmowę zwinięcia flagi. Samo wywieszenie flagi nie zakłóciło porządku publicznego ani nie naruszyło prawa uczestników demonstracji do wolności stowarzyszania się, bowiem nie doszło ani do zastraszania, ani do podżegania do nienawiści.

Podżeganie do nienawiści na tle narodowościowym

Hösl-Daum i Inni przeciwko Polsce

7 października 2014 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżącym postawiono zarzut znieważenia narodu polskiego i podżegania do nienawiści na tle narodowościowym. Skarżący twierdzili, że doszło do naruszenia ich prawa do wolności wyrażania opinii ze względu na ich skazanie za rozpowszechnianie plakatów w języku niemieckim, przedstawiających okrucieństwa popełnione po II wojnie światowej wobec Niemców przez Polaków i Czechów.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** z uwagi na niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych. Uznał, że wskutek niewniesienia skargi konstytucyjnej dotyczącej kwestionowanych przepisów kodeksu karnego skarżący nie wyczerpali środków przewidzianych przez polskie prawo.

Ekstremizm

Ibragim Ibragimow i inni przeciwko Rosji

28 sierpnia 2018 r.

Sprawa dotyczyła ustawodawstwa antyekstremistycznego w Rosji oraz zakazu publikowania i rozpowszechniania książek islamskich w Rosji. Skarżący podnosili, że sądy rosyjskie w roku 2007 i 2010 orzekły, że książki Saida Nursiego, znanego tureckiego teologa muzułmańskiego i komentatora Koranu były ekstremistyczne i zabroniły ich publikacji i dystrybucji. Skarżący opublikowali niektóre książki Nursiego albo zamówili ich publikację.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał uznał w szczególności, że sądy rosyjskie nie uzasadniły dlaczego zakaz był konieczny. Poparty jedynie ogólne ustalenia opinii biegłych, sporządzonej przez językoznawców i psychologów nie dokonując własnej analizy, a przede wszystkim klasyfikując książki lub niektóre zawarte w nich wypowiedzi za kontrowersyjne w tym kontekście. Co więcej odrzuciły one wszystkie dowody skarżących wyjaśniające, że książki Nursiego należą do umiarkowanego nurtu islamu. Ogólnie rzecz biorąc analiza sądów w sprawach skarżących nie wykazała w jaki sposób książki Nursiego, które już były publikowane od siedmiu lat, zanim zostały zakazane kiedykolwiek spowodowały lub wywołały ryzyko napięć religijnych, nie mówiąc o rzeczywistej przemocy w Rosji lub innych krajach, w których były publikowane.

Yefimov i Młodzieżowa Grupa Praw Człowieka przeciwko Rosji

7 grudnia 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła w szczególności ścigania pierwszego skarżącego - który był założycielem i dyrektorem skarżącego stowarzyszenia - za mowę nienawiści i umieszczenie go na liście terrorystów i ekstremistów za opublikowanie notatki krytykującej Rosyjski Kościół Prawosławny.

Trybunał orzekł w szczególności, że doszło do naruszenia Artykułu 10 (wolność słowa) Konwencji w odniesieniu do pierwszego skarżącego, stwierdzając, że nie wykazano, aby publikacja mogła podlegać do przemocy, nienawiści lub nietolerancji lub powodować niepokoje społeczne.

Zobacz również: **Mukhin przeciwko Rosji**, wyrok z dnia 14 grudnia 2021 r. (dotyczący skazania redaktora gazety i pozbawienia jego gazety statusu media-outlet na podstawie przepisów antyekstremistycznych - Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji).

Działania misyjne

Ossewaarde przeciwko Rosji

7 marca 2023 r.

Sprawa dotyczyła obywatela USA mieszkającego w Rosji, chrześcijanina baptysty, który został ukarany grzywną za organizowanie spotkań biblijnych w swoim domu bez powiadomienia władz. Skarżący skarżył się w szczególności na ukaranie grzywną za głoszenie chrztu zgodnie z nowymi przepisami, argumentując, że nie był członkiem żadnego stowarzyszenia religijnego, ale korzystał z prawa do szerzenia swoich osobistych przekonań religijnych.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 9** (wolność wyznania) Konwencji w odniesieniu do skarżącego. Trybunał zauważył w szczególności, że przedmiotowa sankcja została nałożona na skarżącego w następstwie nowych wymogów prawnych dotyczących pracy misyjnej wprowadzonych w Rosji w 2016 r. w ramach pakietu antyterrorystycznego. Nowe przepisy uznawały ewangelizację w domach prywatnych za przestępstwo i wymagały uprzedniego uzyskania zezwolenia na pracę misyjną od grupy lub organizacji religijnej. W niniejszej sprawie Trybunał stwierdził, że rząd rosyjski nie wyjaśnił powodów wprowadzenia nowych formalności dotyczących pracy misyjnej, które nie pozostawiły miejsca dla osób zaangażowanych w indywidualną ewangelizację, takich jak skarżący. Co więcej, nie było dowodów na to, że skarżący stosował jakiegokolwiek niewłaściwe metody prozelityzmu, obejmujące przymus lub podżeganie do nienawiści lub nietolerancji. Trybunał uznał również, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia Artykułu 14 (zakaz dyskryminacji) Konwencji w związku z Artykułem 9 w odniesieniu do skarżącego.

Publikowanie oświadczeń organizacji terrorystycznej

Ali Gürbüz przeciwko Turcji

12 marca 2019 r.

Sprawa ta dotyczyła siedmiu postępowań karnych wszczętych przeciwko skarżącemu - właścicielowi dziennika Ülkede Özgür Gündem w odpowiednim czasie - za publikowanie w

gazecie oświadczeń przywódców organizacji uznanych za terrorystyczne na mocy prawa tureckiego. Został on uniewinniony po postępowaniu, które trwało od pięciu do ponad siedmiu lat i nie został tymczasowo aresztowany.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że fakt, iż liczne postępowania karne przeciwko skarżącemu były przedłużane przez znaczny okres czasu, na podstawie poważnych zarzutów karnych, nie odpowiadał naglącej potrzebie społecznej, że kwestionowany środek nie był proporcjonalny do uzasadnionych celów, a zatem środek ten nie był konieczny w społeczeństwie demokratycznym. Trybunał zauważył w szczególności, że postępowania karne były systematycznie wszczynane, niezależnie od faktycznej treści artykułów. W rzeczywistości zawierały one nieistotne wiadomości, takie jak życzenia świąteczne, które nie wzywały do przemocy, zbrojnego oporu lub powstania i nie stanowiły mowy nienawiści, co jest istotnym czynnikiem, który należy wziąć pod uwagę.

Gürbüz i Bayar przeciwko Turcji

23 lipca 2019 r.

Sprawa dotyczyła postępowania karnego wszczętego przeciwko skarżącym - którzy w odpowiednim czasie byli odpowiednio właścicielem i redaktorem naczelnym dziennika Ülke de Özgür Gündem - za opublikowanie oświadczeń A.Ö. (szefa Partii Pracujących Kurdystanu (PKK), nielegalnej organizacji zbrojnej) i M.K. (przewodniczącego Kongra-Gel, oddziału PKK) w artykule, który ukazał się w ich gazecie we wrześniu 2004 roku. Po kilku latach ściganie pierwszego skarżącego uległo przedawnieniu; drugi skarżący otrzymał grzywnę sądową w zawieszeniu.

Trybunał orzekł, że w niniejszej sprawie **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając w szczególności, że kwestionowana ingerencja nie była nieproporcjonalna, biorąc pod uwagę, po pierwsze, margines oceny, z jakiego korzystają władze krajowe w takich sprawach, a po drugie, przedawnienie i wyrok w zawieszeniu, z których odpowiednio skorzystali skarżący. Trybunał przypomniał między innymi, że sam fakt opublikowania oświadczeń organizacji terrorystycznych nie może uzasadniać systematycznego skazywania pracowników mediów przez sądy bez analizy treści zaskarżonych artykułów lub kontekstu, w jakim zostały napisane. Dodał jednak, że jeśli chodzi o wypowiedzi, które można uznać za mowę nienawiści lub gloryfikację przemocy lub podżeganie do niej, Trybunał sam przeanalizował zaskarżone artykuły, niezależnie od faktu, że powody podane przez sądy dla przedmiotowych wyroków skazujących były oczywiście niewystarczające. W niniejszej sprawie Trybunał uznał, że biorąc pod uwagę, że wypowiedzi A.Ö. mogą być skutecznie interpretowane jako podżeganie do przemocy, skarżący nie mogą, odpowiednio jako właściciel i redaktor naczelny swojej gazety, zostać zwolnieni z wszelkiej odpowiedzialności. Prawo do przekazywania informacji nie może służyć jako alibi lub pretekst do rozpowszechniania oświadczeń grup terrorystycznych.

Propaganda na rzecz organizacji terrorystycznej

Özer przeciwko Turcji (nr 3)

11 lutego 2020 r.

Sprawa dotyczyła postępowania karnego wszczętego przeciwko skarżącemu, właścicielowi i redaktorowi czasopisma, w związku z artykułem opublikowanym w czasopiśmie. Skarżący był ścigany i skazany za przestępstwo propagandy na rzecz organizacji terrorystycznej. Skarżący zarzucił naruszenie jego prawa do wolności wyrażania opinii.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że władze tureckie nie przeprowadziły odpowiedniej analizy z uwzględnieniem wszystkich kryteriów określonych i wdrożonych przez Trybunał w sprawach dotyczących wolności wyrażania opinii oraz że rząd turecki nie wykazał, że kwestionowany środek zaspokoił pilną potrzebę społeczną, był proporcjonalny do uzasadnionych celów i był konieczny w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał zauważył w szczególności, że ocena sprawy przez sądy krajowe nie odpowiedziała na pytanie, czy zaskarżone fragmenty przedmiotowego artykułu mogą - biorąc pod uwagę ich treść, kontekst i zdolność do wywołania szkodliwych skutków - zostać uznane za zawierające podżeganie do użycia przemocy, zbrojnego oporu lub buntu, lub za stanowiące mowę nienawiści.

Ücdağ przeciwko Turcji

31 sierpnia 2021 r.

Sprawa dotyczyła wyroku skazującego skarżącego za rozpowszechnianie propagandy na rzecz organizacji terrorystycznej z powodu dwóch postów opublikowanych na jego koncie na Facebooku, a także odrzucenia jego indywidualnego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego jako złożonego po terminie. W tym czasie skarżący był urzędnikiem państwowym pracującym jako imam w lokalnym meczecie. Kwestionowane posty zawierały dwa zdjęcia (osób w mundurach podobnych do mundurów członków PKK oraz tłumu demonstrującego na publicznej ulicy przed ogniskiem), pierwotnie udostępnione przez dwóch innych użytkowników Facebooka.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że skazując skarżącego pod zarzutem rozpowszechniania propagandy na rzecz organizacji terrorystycznej poprzez zamieszczenie kwestionowanych treści na jego koncie na Facebooku, władze krajowe nie przeprowadziły odpowiedniego wyważenia, zgodnie z kryteriami określonymi w jego orzecznictwie, między prawem skarżącego do wolności wyrażania opinii a uzasadnionymi celami (ochrona bezpieczeństwa narodowego i integralności terytorialnej oraz zapobieganie zakłóceniom porządku i przestępczości). W szczególności ocena przeprowadzona przez sądy krajowe nie wyjaśniła, czy udostępnianie przedmiotowych postów mogło zostać uznane, ze względu na ich treść, kontekst i zdolność do wywołania szkodliwych skutków, biorąc pod uwagę ich potencjalny wpływ na sieci społecznościowe w okolicznościach sprawy, za obejmujące podżeganie do użycia przemocy, zbrojnego oporu lub powstania, lub za stanowiące mowę nienawiści. W niniejszej sprawie rząd turecki nie wykazał, że powody, na których oparły się władze krajowe w celu uzasadnienia kwestionowanego środka, były istotne i wystarczające oraz konieczne w demokratycznym społeczeństwie.

Publiczne wyśmiewanie, zniesławianie, oczernianie lub grożenie osobie lub grupie osób z powodu pewnych cech, w tym ich orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej

Lilliendahl przeciwko Islandii

12 maja 2020 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego i nałożenia na niego grzywny za homofobiczne komentarze, które wygłosił w odpowiedzi na artykuł internetowy. Skarżący twierdził, że jego skazanie naruszyło jego prawo do wolności wypowiedzi.

Trybunał orzekł, że skarga skarżącego na podstawie Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji była oczywiście nieuzasadniona i **odrzuć ją jako niedopuszczalną**. Trybunał uznał, że komentarze skarżącego stanowiły mowę nienawiści w rozumieniu jego orzecznictwa. Trybunał zgodził się w szczególności ze stwierdzeniem islandzkiego Sądu Najwyższego, że komentarze były „poważne, bardzo krzywdzące i szkodliwe” oraz że decyzja, która pierwotnie wywołała debatę, dotyczącą środków mających na celu wzmocnienie edukacji w szkołach na temat lesbijek, gejów, osób biseksualnych lub transpłciowych, nie uzasadniała tak ostrej reakcji. Decyzje sądów krajowych w tej sprawie, podjęte po dogłębnym wyważeniu prawa skarżącej do wolności wypowiedzi oraz praw mniejszości płciowych i seksualnych, były zatem rozsądne i uzasadnione.

Pochwalanie przestępstw i przestępców

Yasin Özdemir przeciwko Turcji

7 grudnia 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła skazania skarżącego, nauczyciela, za pochwałę przestępczości i przestępców, w związku z komentarzami, które zamieścił w sieciach społecznościowych w kwietniu 2015 r. na rzecz organizacji Gülenist i jej przywódcy (Fethullaha Gülena). Skarżący złożył skargę na swój wyrok skazujący, argumentując, że w czasie, gdy opublikował sporne komentarze, organizacja ta nie była znana jako organizacja terrorystyczna.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że ingerencja w korzystanie przez skarżącego z jego prawa do wolności wyrażania opinii nie spełniła wymogu „jakości prawa”. Trybunał zauważył w szczególności, że skarżący został skazany prawomocnym wyrokiem za pochwałę przestępstwa lub przestępców, a jego skazanie opierało się wyłącznie na komentarzach, które zamieścił na Facebooku na temat artykułów prasowych. Trybunał uznał, że przedmiotowe komentarze składały się głównie z opinii skarżącego na temat aktualnych kwestii politycznych. Ponadto, w momencie ich publikacji, wiadomości zawierały idee i opinie wyrażone w ramach publicznych debat na pewne drażliwe tematy - podobne idee były już wyrażane nie tylko przez członków ruchu Gülenist, ale także przez legalną opozycję, w tym partię opozycji politycznej, a także przez krajowe i międzynarodowe media. Wreszcie, opinie te w żaden sposób nie podlegały ludzi do przemocy lub buntu.

Obelgi na tle rasowym i kwestionowanie istnienia zbrodni przeciwko ludzkości

Bonnet przeciwko Francji

25 stycznia 2022 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa ta dotyczyła skazania skarżącego, znanego jako Alain Soral, przez francuskie sądy za przestępstwo publicznego znieważenia o charakterze rasowym osoby lub grupy ze względu na ich pochodzenie lub przynależność do określonej grupy etnicznej, narodu, rasy lub religii oraz za przestępstwo kwestionowania istnienia zbrodni przeciwko ludzkości. Skazanie to nastąpiło po opublikowaniu na stronie internetowej „Równość i Pojednanie” strony zatytułowanej „Chutzpah Hebdo”, będącej parodią pierwszej strony gazety „The Times” tygodnika Charlie Hebdo, zawierającego podpis „historycy na morzu” oraz rysunek przedstawiający twarz Charliego Chaplina na tle gwiazdy Dawida, zadającego pytanie „Shoah, gdzie jesteś?”, przy czym odpowiedź została udzielona w kilku dymkach, „tutaj”, „tutaj” i „tutaj też”, umieszczonych obok rysunków przedstawiających mydło, abażur, but bez sznurowadeł i perukę. Skarżący zarzucił naruszenie jego wolności wyrażania opinii.

Trybunał **uznał skargę za niedopuszczalną** jako oczywiście bezzasadną, stwierdzając, że nawet przy założeniu, że art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji miał zastosowanie, ingerencja w wolność wyrażania opinii skarżącego była konieczna w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał uznał w szczególności, że sądy krajowe przedstawiły istotne i wystarczające powody, dla których uznały, że różne elementy obraźliwej kreskówki były bezpośrednio wymierzone w społeczność żydowską. Karykatura i jej przesłanie nie mogły być uznane za przyczyniające się do jakiegokolwiek debaty w interesie publicznym i należały do kategorii, której przyznano ograniczoną ochronę na mocy art. 10 Konwencji. Ponadto, w odniesieniu do kontekstu, Trybunał zauważył, że władze francuskie zostały już wezwane do zareagowania na uwagi lub wypowiedzi kwestionujące lub zaprzeczające istnieniu Holokaustu, który był wyraźnie ustalonym wydarzeniem historycznym.

Werbalne znieważenie symbolu narodowego

Fragoso Dacosta przeciwko Hiszpanii

8 czerwca 2023 r.

Sprawa ta dotyczyła skazania skarżącego (grzywna w wysokości 1 260 euro) za znieważenie hiszpańskiej flagi podczas protestu jako przedstawiciel związku zawodowego w związku z niewypłaconymi wynagrodzeniami dla osób sprzątających budynek Arsenału Wojskowego Ferrol, bazy wojskowej podlegającej Ministerstwu Obrony. Od października 2014 r. do marca 2015 r. pracownicy, wraz z niektórymi przedstawicielami związków zawodowych, codziennie protestowali przed arsenałem, wykrzykując hasła, gwizdząc i ogólnie hałasując. Protesty te zbiegły się w czasie z codziennym uroczystym podniesieniem flagi państwowej w obecności wojska. Skarżący zarzucił, że nałożona na niego sankcja karna naruszyła jego prawo do wolności wyrażania opinii.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji w odniesieniu do skarżącego, ponieważ nie był przekonany, że władze krajowe zachowały właściwą równowagę między istotnymi interesami wchodzącymi w grę przy

skazaniu skarżącego i nałożeniu na niego tak nadmiernej sankcji. W szczególności, chociaż Trybunał zgodził się, że język użyty przez skarżącego mógł zostać uznany za prowokacyjny, a użycie wulgaryzmów za nieuzasadnione, nic nie wskazywało na zamieszki lub niepokoje w następstwie jego wypowiedzi i ani Audiencia Provincial, ani rząd hiszpański nie próbowały uzasadnić jego skazania poprzez odniesienie do podżegania do przemocy lub mowy nienawiści.

Mowa nienawiści a Internet

Delfi AS przeciwko Estonii

16 czerwca 2015 r. (Wielka Izba)

Była to pierwsza sprawa, w której zwrócono się do Trybunału o rozpatrzenie skargi dotyczącej odpowiedzialności za komentarze generowane przez użytkowników w internetowym portalu informacyjnym. Skarżąca spółka, która prowadzi komercyjny portal informacyjny, zarzuciła, że sądy krajowe uznały ją za odpowiedzialną za obraźliwe komentarze zamieszczone przez jej czytelników pod jednym z jej internetowych artykułów informacyjnych na temat spółki zajmującej się działalnością promową. Na wniosek prawników właściciela spółki zajmującej się działalnością promową skarżąca spółka usunęła obraźliwe komentarze około sześć tygodni po ich opublikowaniu.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Przede wszystkim Trybunał zwrócił uwagę na sprzeczność pomiędzy korzyściami płynącymi z Internetu, w szczególności platformą wolności wypowiedzi, jaką niewątpliwie zapewnia Internet, a związanymi z nimi zagrożeniami, a mianowicie możliwością szerzenia nienawiści i przemocy na całym świecie w ciągu zaledwie kilku sekund, a czasami pozostawianiem dostępnymi online. W dalszej kolejności Trybunał zauważył, że bezprawny charakter przedmiotowych komentarzy w sposób oczywisty wynika z faktu, że większość komentarzy jest z ich strony równoznaczna z podżeganiem do nienawiści lub przemocy wobec właściciela firmy promowej. W związku z tym sprawa dotyczyła obowiązków i odpowiedzialności internetowych portali informacyjnych, zgodnie z art. 10 ust. 2 Konwencji, które to portale stanowią platformę do celów gospodarczych dla komentarzy generowanych przez użytkowników na wcześniej publikowanej treści i niektórych użytkowników – zidentyfikowanych lub anonimowych – angażujących się w wyraźnie bezprawną mowę, która naruszała dobra osobiste innych osób i nosiła znamiona nienawiści i podżegania do przemocy wobec nich. W przypadkach takich jak w niniejszej sprawie, gdzie komentarze użytkowników przyjmują wyraz mowy nienawiści i bezpośredniego zagrożenia dla integralności fizycznej osób, Trybunał jest zdania, że prawa i interesy innych oraz ogółu społeczeństwa mogą upoważniać Układające się Państwa do nałożenia odpowiedzialności na internetowe portale informacyjne bez naruszania art. 10 Konwencji, jeżeli nie podejmą one niezwłocznie środków mających na celu usunięcie komentarzy wyraźnie sprzecznych z prawem, nawet bez powiadomienia ze strony domniemanego pokrzywdzonego lub osób trzecich. W oparciu o całościową ocenę powyższych aspektów, biorąc pod uwagę w szczególności skrajny charakter przedmiotowych komentarzy, fakt, że komentarze zostały zamieszczone w reakcji na artykuł opublikowany przez skarżącą spółkę na jej profesjonalnie zarządzanym portalu informacyjnym działającym na zasadach komercyjnych, niewystarczalność środków podjętych przez skarżącą spółkę w celu niezwłocznego usunięcia po publikacji komentarzy niosących znamiona mowy nienawiści i mowy nawołującej do przemocy oraz zapewnienia realistycznej perspektywy pociągnięcia do odpowiedzialności autorów takich komentarzy, a także umiarkowaną karę (320 EUR) nałożoną na skarżącą spółkę, Trybunał uznał, że pociągnięcie przez sądy estońskie skarżącej spółki do odpowiedzialności stanowiło uzasadnione i współmierne ograniczenie swobody wypowiedzi portalu.

Magyar Tartalomszolgáltatók Egyesülete i Index.hu Zrt przeciwko Węgrom

2 lutego 2016 r.

Sprawa dotyczyła odpowiedzialności organu samoregulującego dostawców treści internetowych oraz internetowego portalu informacyjnego za wulgarne i obelżywe komentarze zamieszczone na ich stronach internetowych po opublikowaniu opinii krytykującej i wprowadzającej błędne praktyki biznesowe dotyczące dwóch stron internetowych obrotu nieruchomościami. Skarżący zarzucili, że wydane wobec nich orzeczenia węgierskich sądów,

które skutecznie zobowiązywały ich do moderowania treści komentarzy czytelników na ich stronach internetowych, były sprzeczne z istotą wolności wyrażania opinii w Internecie.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał w szczególności przypomniał, że chociaż internetowe portale informacyjne nie są wydawcami komentarzy w rozumieniu tradycyjnym, muszą co do zasady przyjmować na siebie obowiązki i odpowiedzialność. Trybunał uznał jednak, że sądy węgierskie, rozstrzygając o odpowiedzialności skarżących, nie dokonały właściwego wyważenia między konkurującymi prawami, a mianowicie między prawem skarżących do wolności wyrażania opinii a prawem witryn internetowych o tematyce obrotu nieruchomościami do poszanowania ich reputacji handlowej. W szczególności władze węgierskie uznały za uprawdopodobnioną bezprawność komentarzy, albowiem godziły one w dobre imię stron internetowych o tematyce obrotu nieruchomościami.

Należy zauważyć, że pod pewnymi względami sprawa skarżących była odmienna od sprawy *Delfi AS przeciwko Estonii* (zob. wyżej), w której Trybunał uznał, że komercyjny internetowy portal informacyjny był odpowiedzialny za ofensywne komentarze internetowe umieszczone przez jego czytelników. Sprawa skarżących była w szczególności pozbawiona kluczowych elementów w sprawie *Delfi AS* dotyczącej mowy nienawiści i podżegania do przemocy. W niniejszej sprawie obelżywe i wulgarnie komentarze nie stanowiły wyraźnie bezprawnych wypowiedzi. Ponadto mimo że Index jest właścicielem dużego podmiotu medialnego, który należy uznać za realizujący interesy ekonomiczne, Magyar Tartalomszolgáltatók Egyesülete jest samorządowym stowarzyszeniem dostawców internetowych pożytku publicznego, który takich interesów nie realizuje.

Pihl przeciwko Szwecji

7 lutego 2017 r. (decyzja o dopuszczalności)

Skarżący był przedmiotem zniesławiającego komentarza internetowego, który został opublikowany anonimowo na blogu. Skarżący wytoczył powództwo przeciwko niewielkiemu stowarzyszeniu pożytku publicznego prowadzącemu bloga, podnosząc, że powinno zostać pociągnięte do odpowiedzialności za komentarz osoby trzeciej. Powództwo zostało oddalone przez sądy szwedzkie i kanclerza sprawiedliwości. Skarżący skierował sprawę do Trybunału zarzucając, że poprzez niepociągnięcie stowarzyszenia do odpowiedzialności władze nie zapewniły ochrony jego dobrego imienia i naruszyły jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną. Trybunał w szczególności zauważył, że w przypadkach takich jak w niniejszej sprawie należy zachować równowagę między prawem jednostki do poszanowania jej życia prywatnego a prawem do wolności wyrażania opinii przysługującym osobie lub grupie prowadzącej portal internetowy. W świetle okoliczności niniejszej sprawy Trybunał uznał, że władze krajowe zachowały właściwą równowagę, odmawiając pociągnięcia stowarzyszenia do odpowiedzialności za anonimowy komentarz. W szczególności uczynił tak pomimo że komentarz był obelżywy, nie stanowił mowy nienawiści ani nawoływania do przemocy; został opublikowany na niewielkim blogu prowadzonym przez stowarzyszenie pożytku publicznego; został usunięty dzień po dokonaniu zgłoszenia przez skarżącego; oraz był udostępniony na blogu jedynie przez około dziewięć dni.

Smajić przeciwko Bośni i Hercegowinie

18 stycznia 2018 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego za podżeganie do narodowej, rasowej i religijnej nienawiści, niezgody lub nietolerancji w formie licznych postów zamieszczonych na forum internetowym, opisujących działania militarne, jakie mogłyby zostać podjęte przeciwko serbskim wioskom w okręgu Brčko na wypadek kolejnej wojny. Skarżący zarzucał w szczególności, że został skazany za wyrażenie swojej opinii w sprawach wagi publicznej.

Trybunał uznał skargę skarżącego wniesioną na podstawie art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji za **niedopuszczalną** jako w oczywisty sposób nieuzasadnioną. Trybunał uznał w szczególności, że sądy krajowe starannie rozpoznały sprawę skarżącego, odpowiednio uzasadniając jego skazanie, a mianowicie, że użył on bardzo obraźliwych stwierdzeń w stosunku do Serbów, dotykając w ten sposób bardzo wrażliwej materii stosunków etnicznych w bośniackim społeczeństwie dotkniętym uprzednio konfliktem. Ponadto nałożone na

skarżącego kary, a mianowicie kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz konfiskata komputera i laptopa, nie były nadmierne. Z tych względów ingerencja w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii, która została przewidziana przez prawo i która służy uzasadnionemu celowi ochrony dobrego imienia i praw innych osób, nie stanowi przejawu naruszenia art. 10 Konwencji.

Nix przeciwko Niemcom

13 marca 2018 r. (decyzja o dopuszczalności)

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego za zamieszczenie na blogu zdjęcia nazistowskiego przywódcy i symbolu swastyki. Skarżący wywodził, że sądy krajowe nie wzięły pod uwagę faktu, że jego blog został stworzony jako protest przeciwko dyskryminacji szkół i urzędów pracy wobec dzieci ze środowisk migracyjnych.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną. Podzielając stanowisko, że skarżący nie zamierzał szerzyć propagandy totalitarnej, podżegać do przemocy ani wygłaszać mowy nienawiści oraz że mógł sądzić, że przyczynia się do debaty publicznej, Trybunał uznał, że nie należy obwiniać sądów krajowych za wyciągnięcie wniosku, że skarżący wykorzystał zdjęcie byłego przywódcy SS Heinricha Himmlera ze swastyką jako „przyciągającego wzrok” symbolu, co było jedną z rzeczy, którym przepisy penalizujące wykorzystywanie symboli organizacji niekonstytucyjnych miały zapobiegać (tzw. „tabu komunikacyjne”). Z orzecznictwa sądów krajowych jasno wynika, że samo wykorzystanie takich symboli nie wystarczy, aby zwolnić kogoś z odpowiedzialności karnej, wymagane jest wyrażenie w sposób jednoznaczny i oczywisty sprzeciwu wobec nazistowskiej ideologii. W sprawie skarżącego Trybunał nie dostrzegł żadnego powodu uzasadniającego odstępnie od oceny sądów krajowych, zgodnie z którą skarżący nie wyraził w sposób jednoznaczny i oczywisty sprzeciwu wobec nazistowskiej ideologii na swoim blogu. Trybunał doszedł zatem do wniosku, że w przedmiotowej sprawie władze krajowe odpowiednio i dostatecznie uzasadniły ingerencję w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii i nie przekroczyły przyznanych im uprawnień („margines oceny”).

Savva Terentvey przeciwko Rosji

28 sierpnia 2018 r.

Sprawa dotyczyła skazania skarżącego za podżeganie do nienawiści po opublikowaniu obraźliwych uwag na temat funkcjonariuszy policji w komentarzu pod postem na blogu.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia Artykułu 10** (prawo do wolności wypowiedzi) Konwencji. Stwierdził w szczególności, że chociaż język skarżącego był obraźliwy i szokujący, samo to nie wystarczyło, aby uzasadnić ingerencję w jego prawo do wolności wypowiedzi. Sądy krajowe powinny były spojrzeć na ogólny kontekst jego komentarzy, które były prowokującą próbą wyrażenia gniewu na to, co uważał za interwencję policji, a nie faktyczne wezwanie do przemocy fizycznej wobec policji.

Kilin przeciwko Rosji

11 maja 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła procesu i skazania skarżącego za rozpowszechnianie materiałów ekstremistycznych. Skarżący w tej sprawie został oskarżony o publikowanie rzekomo rasistowskich plików wideo i audio z udziałem neonazistów, epitetów rasowych, osób o pozornie kaukaskim pochodzeniu i wezwań do ekstremizmu w popularnej internetowej sieci społecznościowej. Skarżący zarzucił w szczególności, że wyrok skazujący naruszył jego prawa.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. W okolicznościach sprawy oraz biorąc pod uwagę rasistowski charakter materiału i brak jakiegokolwiek komentarza do takich treści, Trybunał uznał, że sądy krajowe przekonująco wykazały, że kwestionowany materiał podlegał do niezgody etnicznej, a przede wszystkim, że skarżący miał wyraźny zamiar doprowadzenia do popełnienia powiązanych aktów nienawiści lub nietolerancji. Co więcej, chociaż nic nie wskazywało na to, że materiał został opublikowany na wrażliwym tle społecznym lub politycznym, lub że w tym czasie ogólna sytuacja bezpieczeństwa w Rosji była napięta, elementy te nie były decydujące w niniejszej sprawie. Wreszcie, charakter i surowość nałożonych kar (osiemnaście miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na podobny okres próby i kilka innych wymogów) były proporcjonalne do konkretnych okoliczności.

Standard Verlagsgesellschaft mbH przeciwko Austrii (nr 3)

7 grudnia 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła nakazu sądowego, aby skarżąca spółka medialna ujawniła informacje dotyczące rejestracji zarejestrowanych użytkowników, którzy zamieścili komentarze na jej stronie internetowej, stronie gazety Der Standard. Było to następstwem komentarzy rzekomo łączących polityków m.in. z korupcją lub neonazistami, które skarżąca spółka usunęła, odmawiając jednak ujawnienia danych komentujących.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność słowa) Konwencji, stwierdzając, że sądy krajowe nie wyważyły przedmiotowych praw i nie podały wystarczających powodów uzasadniających ingerencję w prawa skarżącej spółki. Uznał w szczególności, że przedmiotowe komentarze nie były ani mową nienawiści, ani podżeganiem do przemocy i dotyczyły dwóch polityków i partii politycznej w debacie politycznej w interesie publicznym. Nakazy sądowe nie były zatem „konieczne w demokratycznym społeczeństwie”.

Sanchez przeciwko Francji

15 maja 2023 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła skazania skarżącego, w tym czasie lokalnego radnego, który kandydował w wyborach do Parlamentu, za podżeganie do nienawiści lub przemocy wobec grupy ludzi lub jednostki ze względu na ich przynależność do określonej religii, w następstwie niepodjęcia przez niego szybkich działań w celu usunięcia komentarzy zamieszczonych przez inne osoby na ścianie jego konta na Facebooku. Skarżący zarzucił, że jego skazanie naruszyło jego prawo do wolności słowa.

Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że biorąc pod uwagę margines oceny państwa, decyzje sądów krajowych były oparte na odpowiednich i wystarczających podstawach, zarówno w odniesieniu do odpowiedzialności skarżącego, jako polityka, za bezprawne komentarze zamieszczone przez osoby trzecie, które same zostały zidentyfikowane i ścigane jako współsprawcy, jak i w odniesieniu do wyroku skazującego skarżącego. Przedmiotową ingerencję można zatem uznać za „konieczną w demokratycznym społeczeństwie”. Trybunał zauważył w szczególności, że sprawa karna opierała się wyłącznie na braku czujności skarżącego i braku reakcji na komentarze zamieszczane przez inne osoby. W związku z tym pojawiła się kwestia wspólnej odpowiedzialności różnych podmiotów zaangażowanych w media społecznościowe. Francuskie sądy karne, stosując system „odpowiedzialności kaskadowej” wprowadzony ustawą z dnia 29 lipca 1982 r., skazały autorów bezprawnych wiadomości wraz ze skarżącym jako posiadaczem konta na Facebooku, określanym jako „producent”. Po pierwsze, Trybunał uznał, że krajowe ramy prawne, przewidujące podział odpowiedzialności między wszystkie zaangażowane osoby, były wystarczająco precyzyjne, dla celów art. 10 Konwencji, aby umożliwić skarżącemu uregulowanie jego postępowania w danych okolicznościach. Po drugie, Trybunał zgodził się z sądami krajowymi, że przedmiotowe komentarze, które zostały opublikowane w konkretnym kontekście zbliżających się wyborów, można zakwalifikować jako mowę nienawiści, interpretowaną i analizowaną pod kątem ich bezpośredniego wpływu, a zatem były one niezgodne z prawem. Po trzecie, Trybunał uznał, że ingerencja w wolność wypowiedzi skarżącego miała na celu nie tylko ochronę dobrego imienia lub praw innych osób, ale także zapobieganie zakłóceniom porządku lub przestępstwom. Ponadto, ponieważ skarżący zdecydował się upublicznić swoją „ścianę” na Facebooku i „upoważnił swoich znajomych do publikowania komentarzy”, w opinii Trybunału nie mógł nie być świadomy, w świetle lokalnych napięć i trwającej kampanii wyborczej w tym czasie, że jego wybór nie był pozbawiony pewnych potencjalnie poważnych konsekwencji.

Mowa nienawiści a prawo innych do poszanowania życia prywatnego

Kaboğlu i Oran przeciwko Turcji

30 października 2018 r.

Sprawa ta dotyczyła artykułów prasowych zawierających groźby i mowę nienawiści wobec skarżących, dwóch wykładowców uniwersyteckich, atakujących ich za idee, które przedstawili

w raporcie skierowanym do rządu dotyczącym kwestii praw mniejszości i praw kulturalnych. Skarżący przegrali swoje sprawy przed sądami krajowymi, które uznały, że obraźliwe artykuły wchodzą w zakres przepisów chroniących wolność słowa. Skarżący zarzucili, że władze krajowe nie chroniły ich przed ideami, które wyrazili w swoim raporcie.

Trybunał orzekł, że **doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji w odniesieniu do skarżących, stwierdzając, że sądy krajowe nie zachowały właściwej równowagi między ich prawem do poszanowania życia prywatnego a wolnością prasy. Trybunał uznał w szczególności, że ataki słowne i groźby wyrządzenia krzywdy fizycznej skierowane przeciwko skarżącym miały na celu podważenie ich osobowości intelektualnej, wywołując u nich uczucie strachu, niepokoju i bezbronności, aby ich upokorzyć i złamać ich wolę obrony swoich idei. Trybunał stwierdził również, że sądy krajowe nie udzieliły zadowalającej odpowiedzi na pytanie, czy wolność prasy może uzasadniać, w okolicznościach sprawy, szkodę wyrządzoną prawu skarżących do poszanowania ich życia prywatnego przez fragmenty stanowiące mowę nienawiści i podżeganie do przemocy, a tym samym mogące narazić ich na publiczną pogardę.

Beizaras i Levickas przeciwko Litwie

14 stycznia 2020 r.

Skarżący, dwóch młodych mężczyzn, pozostających w związku, twierdzili, że doznali dyskryminacji ze względu na orientację seksualną z uwagi na odmowę wszczęcia przez władze śledztwa w sprawie komentarzy umieszczonych na Facebooku zawierających mowę nienawiści w stosunku do jednego z nich. Drugi ze skarżących dodał na swoim koncie na Facebooku fotografię, na której para się całuje, co było powodem pojawienia się lawiny nienawistnych komentarzy. Niektóre z nich dotyczyły osób LGBT w ogólności, podczas gdy część zawierała groźby wymierzone wprost w skarżących. Skarżący zgłosili, że doznali dyskryminacji z powodu orientacji seksualnej. Argumentowali także, że odmowa wszczęcia śledztwa pozbawiła ich możliwości dochodzenia odszkodowania.

Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 14 (zakaz dyskryminacji) w związku z art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że skarżący doznali dyskryminacji z powodu ich orientacji seksualnej oraz, że władze litewskie nie przedstawiły żadnego, pozostającego w zgodzie ze standardami Konwencji, uzasadnienia dla różnicy w traktowaniu skarżących. Trybunał zauważył, że orientacja seksualna odegrała istotną przyczynę takiego potraktowania skarżących przez władze, które odmawiając wszczęcia postępowania przygotowawczego wyraziły dezaprobatę dla uzewnętrznienia swojej orientacji przez skarżących. Takie dyskryminujące podejście oznacza, że skarżący nie mieli żadnej ochrony przed komentarzami nawołującymi do ataku na integralność fizyczną i psychiczną skarżących. Trybunał stwierdził także naruszenie art.13 Konwencji (prawo do skutecznego środka odwoławczego), ponieważ skarżącym odmówiono skutecznego środka odwoławczego w odniesieniu do ich skarg.

Stowarzyszenie ACCEPT i inni przeciwko Rumunii

1 czerwca 2021 r.

Sprawa ta dotyczyła przerwania przez grupę około 50 osób, które weszły na teren imprezy, wykrzykując homofobiczne uwagi, obrażając i grożąc uczestnikom, publicznego pokazu filmu przedstawiającego rodzinę osób tej samej płci, zorganizowanego przez skarżące stowarzyszenie, w którym uczestniczyli pozostali skarżący. Dochodzenie w sprawie skargi karnej skarżących, dotyczącej podżegania do dyskryminacji, nadużycia urzędu poprzez ograniczenie praw oraz publicznego używania symboli faszystowskich, rasistowskich lub ksenofobicznych, zostało umorzone przez prokuratora, a ich odwołania okazały się bezskuteczne.

Trybunał orzekł między innymi, że **doszło do naruszenia Artykułu 14** (zakaz dyskryminacji) w związku z Artykułem 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji w odniesieniu do poszczególnych skarżących, stwierdzając, że władze rumuńskie nie wywiązały się ze swojego pozytywnego obowiązku zbadania w skuteczny sposób, czy obelgi słowne skierowane do poszczególnych skarżących stanowiły przestępstwo motywowane homofobią. Czyniąc to, władze wykazały własną stronniczość wobec członków społeczności LGBT. Trybunał powtórzył w szczególności, że chociaż nie należy utrzymywać, że każda wypowiedź nawołująca do nienawiści musi jako taka pociągać za sobą ściganie karne

i sankcje karne, komentarze, które stanowiły mowę nienawiści i podżeganie do przemocy, a zatem były wyraźnie niezgodne z prawem, mogą zasadniczo wymagać od państw podjęcia pewnych pozytywnych środków. Podobnie, podżeganie do nienawiści niekoniecznie oznaczało nawoływanie do aktów przemocy lub innych czynów przestępczych. Ataki na ludzi popełniane poprzez obrażanie, ośmieszanie lub zniesławianie określonych grup ludności mogą być wystarczające dla władz, aby sprzyjać zwalczaniu rasistowskich wypowiedzi w formie wolności słowa wykorzystywanej w nieodpowiedzialny sposób. Trybunał podkreślił również, że konieczność przeprowadzenia znaczącego dochodzenia w celu ustalenia, czy za znęcaniem się kryły się motywy dyskryminacyjne, była absolutna, biorąc pod uwagę wrogość wobec społeczności LGBT w pozwanym państwie oraz w świetle dowodów, że homofobiczne obelgi zostały wypowiedziane przez intruzów podczas incydentu. W przypadku braku takiego dochodzenia, przestępstwa motywowane uprzedzeniami byłyby nieuchronnie traktowane na równi z przypadkami bez takiego podtekstu, a wynikająca z tego obojętność byłaby równoznaczna z oficjalnym przyzwoleniem, a nawet przyzwoleniem na przestępstwa z nienawiści.

Valaitis przeciwko Litwie

17 stycznia 2023 r.

W styczniu 2018 r. skarżący opublikował esej na portalu internetowym dużej gazety codziennej Irytas.lt, wspominając o finaliście telewizyjnego konkursu wokalnego The Voice, który publicznie ujawnił się jako homoseksualista. W odpowiedzi zamieszczono dwadzieścia jeden komentarzy obrażających zarówno skarżącego, jak i homoseksualistów, posuwając się nawet do sugestii, że homoseksualiści powinni zostać spaleni w Auschwitz. Przed Trybunałem skarżący stwierdził, że władze litewskie nie podjęły skutecznych środków w celu ochrony homoseksualistów przed mową nienawiści.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 13** (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji w odniesieniu do skarżącego. Trybunał zauważył w szczególności, że wznowienie śledztwa w niniejszej sprawie, w następstwie wyroku w sprawie Beizaras i Levickas przeciwko Litwie (zob. powyżej), wykazało wyraźną i pozytywną zmianę w podejściu władz państwowych do ścigania przestępstw z nienawiści, które wyciągnęły niezbędne wnioski z tego wyroku. Trybunał nie stwierdził, że wznowione postępowanie przygotowawcze w sprawie skarżącego zostało umorzone lub zawieszono z powodu szkodliwego nastawienia władz. Chociaż nie doprowadziło ono do postawienia komukolwiek zarzutów lub skazania, nie było ono, ogólnie rzecz biorąc, niezgodne z wymogami określonymi w art. 13 Konwencji.

Teksty i dokumenty

Zob. między innymi:

- [Przewodnik po Artykule 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka](#) - Wolność wyrażania opinii, przygotowany z upoważnienia Jurisconsult
 - [Strona internetowa Rady Europy „mowa nienawiści”](#)
-

Kontakt z mediami:
Tel.: +33 (0)3 90 21 42 08